



**PROTOKÓŁ Nr 0002.5.2015**  
**z sesji**  
**Rady Miejskiej w Sulechowie**  
**z dnia 20 stycznia 2015 r.**

**Pkt. 1**  
**otwarcie sesji**

Przewodniczący Rady Miejskiej w Sulechowie Stanisław Kaczmar o godz. 16.00 w sali 104 Urzędu Miejskiego w Sulechowie otworzył obrady V sesję Rady Miejskiej w Sulechowie. Sesja trwała od godz.16.00 do godz.19.30. Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Stanisław Kaczmar, powitał obecnych na sali radnych Rady Miejskiej oraz:

1. Burmistrza Sulechowa Pana Ignacego Odważnego
2. Zastępcę Burmistrza Sulechowa Panią Danutę Jurzak
3. Skarbnika Gminy Panią Magdalenę Klucznik
4. Radnego Sejmiku województwa lubuskiego Edwarda Fedkę
5. Zastępcę komendanta komisariatu policji Ewę Klementowicz
6. Sołtysów sołectw Gminy Sulechów
7. Dyrektorów jednostek organizacyjnych
8. Kierowników Wydziałów Urzędu Miejskiego
9. Mieszkańców Gminy Sulechów oraz wszystkich obecnych na dzisiejszej sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej na podstawie podpisanej listy obecności oraz przeliczenia liczby radnych, obecnych na sali obrad stwierdził, że w sesji udział bierze 19 radnych na ustawowy i faktyczny stan Rady Miejskiej wynoszący 21 radnych. W związku z powyższym, Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że dzisiejsza sesja jest prawomocna dla podejmowania uchwał. Do przeliczania głosów, Przewodniczący Rady Miejskiej powołał Pana Mariana Janusza.

**Pkt.2**  
**przedstawienie porządku obrad.**

Porządek obrad został dostarczony radnym wraz z projektami uchwał. Stanowi on załącznik do protokołu z sesji. Do porządku obrad sesji nie wniesiono uwag ani wniosków.

**Pkt. 3**  
**informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.**

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *W swoich pracach skupiłem się na przygotowaniu planu pracy rady na 2015 r. W tym czasie odbyły się spotkania wszystkich komisji dotyczące rozpatrzeniu uchwał. 12 stycznia uczestniczył w corocznym spotkaniu klubów Honorowych Dawców Krwi. 13 stycznia spotkałem się z przedstawicielami klubu Lecha Sulechów na temat dofinansowania działalności klubu przez budżet miasta. 14 stycznia spotkałem się z małżeństwem Lucyną i Pawłem Jętkiewicz IKS Sulechów (Integracyjny Klub Sulechów) to jest pani, która ma pierwsze miejsce w Polsce w tenisie na*

wózku i mąż, który jest na 5 miejscu w Polsce. Tematem spotkania było dofinansowanie z budżetu gminy i uczestnictwo tych państwa w paraolimpiadzie. Uwagi z tych dwóch spotkań omówiliśmy z panem burmistrzem. 20 stycznia na zaproszenie Sybiraków Wiceprzewodnicząca Barbara Suwała uczestniczyła w spotkaniu opłatkowym. 10 stycznia (sobota) o godz. 12:00 zostało przeprowadzone szkolenie z zakresu prawa i obowiązków radnego. Dziękuję radnym za uczestnictwo w szkoleniu i dziękuję też państwu sołtysom. Następne szkolenie z zakresu budżetu przewiduję w miesiącu marcu. Wszystkie komisje dostarczyły plany pracy za co przewodniczącym komisji dziękuję. Muszę państwu przyznać, że plany są rozbudowane i bardzo ambitne i życzę wykonania tych planów w 2015 roku. Od 01 stycznia zaczęliśmy stałe dyżury w biurze rady od godz. 14 do 17:00. Ustaliliśmy stałe dyżury i tak w pierwszy poniedziałek dyżur pełnić będzie pani Barbara Suwała, w drugi poniedziałek będę pełnił ja, w trzeci poniedziałek pani Barbara Suwała, w czwarty poniedziałek Radosław Murkowski. A jeżeli będzie przypadać pięć poniedziałków to będę pełnił ja. Kluby wyznaczyły następujących radnych do Rady Działalności Pożytku Publicznego. Panią Agnieszkę Łukaszenko, pana Juliana Kozłowskiego, pana Łukasza Bartoszewicza. Lecz to nie jest wystarczająca ilość osób i należy zgodnie z regulaminem pracy komisji jeszcze wytypować dwie osoby. Rada ma wyznaczyć ze swojego grona 5 osób lub będziemy musieli zmienić regulamin pracy komisji. I tak w punkcie sprawy różne oczekuję od państwa następnych deklaracji. Żebyśmy mogli uzupełnić skład. W okresie międzysesyjnym przeprowadziłem też kilka rozmów z prezesem Polskiej Akademii Biznesu, Tomaszem Sztrekerem, z prezesami Centrum Wspierania Inicjatyw dla Życia i Rodziny z Warszawy i z profesorem Jackiem Kurzępą na temat prezentacji programu Falochron. Więcej informacji postaram się udzielić na następnej sesji. W tej chwili to są wstępne rozmowy. Chcemy po prostu żeby te osoby przyjechały zaprezentowały państwu te programy a z kolei chcemy też żeby we wrześniu odbyło się sympozjum na całą Polskę, żebyśmy byli tutaj po prostu gospodarzami Polskiej Akademii Biznesu. 29 stycznia w czwartek o godzinie 18:00 w Delicjuszu, odbędzie się z inicjatywy komisji gospodarczej spotkanie z przedsiębiorcami. Przewodniczyć spotkaniu będzie przewodniczący komisji gospodarczej pan radny Zbigniew Kaczmar. Pana burmistrza zapraszamy na spotkanie i oczywiście wszystkich radnych. Jeżeli ktokolwiek z państwa sołtysów by chciał uczestniczyć, też zapraszamy. Na następnej sesji przewiduję 15 minutową prezentację: „Stop seksualizacji”, która w całości trwa ponad 2 godziny z przeznaczeniem dla rodziców, pedagogów, wychowawców. Prezentacja pokazuje kierunki edukowania naszych dzieci. Chciałbym abyśmy się zapoznali i obrali kierunki naszych działań w zakresie edukacji i wychowania w naszych szkołach. Prezentacja ta miała być pokazana podczas ostatnich posiedzeń poprzedniej kadencji rady lecz z braku już czasu nie doszła do skutku. I w tej chwili byśmy powrócili do tego tematu. Dziękuję, czy są jakieś pytania co do mojego sprawozdania?

#### **Pkt. 4**

##### **informacja Przewodniczących Komisji Rady Miejskiej z prac komisji w okresie międzysesyjnym.**

W kolejności informacje przedstawili:

- 1) **Julian Kozłowski** Przewodniczący Komisji Budżetowej,
  - 2) **Zbigniew Kaczmar** Przewodniczący Gospodarczej,
  - 3) **Elżbieta Musiałek** Przewodnicząca Komisji Do Spraw Wsi,
  - 4) **Agnieszka Szelağ** Przewodnicząca Komisji Zdrowia Oświaty i Kultury,
  - 5) **Arkadiusz Sowiński** Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska,
- Do przedstawionych informacji nie wniesiono uwag ani zastrzeżeń.

#### **Pkt. 5**

##### **sprawozdanie z działalności Burmistrza Sulechowa w okresie międzysesyjnym.**

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo. Może w kolejności, informacja dotyczy działań realizowanych w okresie międzysesyjnym przez wydziały Urzędu Miejskiego Sulechów. Wydział Pozyskiwania Środków Unijnych i Promocji Gminy. Bardzo*

aktywnie, wszyscy uczestniczyliśmy – tak mogę powiedzieć w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, licytując, współuczestnicząc, powodując frekwencję i jednocześnie jak gdyby organizacyjnie. Państwo pamiętają, wiedzą prasa podawała, radio również 61000 zł zostało zebrane, z tym że tutaj trzeba przyznać, że gmina Trzebiechów i gmina Bojadła też miały swój udział. Wprawdzie procentowo znacznie mniej jak my ale to jest również suma tych 3 gmin. Które miejsce panie Furtak? 2-gie? 3-cie miejsce. W województwie lubuskim. Czyli tradycyjnie od lat jesteśmy w czołówce. 12 stycznia 2015 r. W Zielonej Górze odbyło się Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Odra dla turystów. Gminę Sulechów reprezentowała zastępca burmistrza Danuta Jurzak, która będzie reprezentować to stowarzyszenie jako przewodnicząca komisji rewizyjnej. 12 stycznia 2015 r. duże spotkanie - w kawiarni Delicjusz odbyło się spotkanie Honorowych Dawców Krwi z terenu gminy Sulechów, na którym władze Polskiego Czerwonego Krzyża, w ramach którego działają HDK, odznaczyły odznakami i dyplomami najaktywniejszych członków klubów. W tym samym dniu z panem Edwardem Fedko uczestniczyłem w spotkaniu z kierownictwem kanadyjskiej firmy Miedzi Copper, która zabiega o uzyskanie koncesji na wydobycie rudy miedzi na terenie województwa lubuskiego. Firma Miedzi Copper - w przypadku uzyskania koncesji – zamierza zainwestować w województwie kwotę 13 mld zł, a rynek pracy wzbogaciłby się o 8 tysięcy miejsc pracy. W spotkaniu uczestniczyli parlamentarzyści, Marszałek Województwa Lubuskiego, Wicewojewoda Lubuski, członkowie Komisji Gospodarki i Rozwoju Sejmiku Województwa Lubuskiego, przedstawiciele Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej oraz zainteresowani samorządowcy. Kanadyjska firma Miedzi Copper do tej pory zainwestowała 100 mln zł na wykonanie odwiertów. Trzy odwierty, które kosztowały 28 mln zł. wykonane zostały w naszej gminie w obrębie Mozowa. Polska na świecie zajmuje 6 miejsce pod względem zasobów miedzi, natomiast pod względem wydobycia tego cennego surowca zajmujemy 10 miejsce. Zainteresowanie mieści się w obszarze Bytom Odrzański, Kargowa, Sulechów a tak naprawdę Kije i Mozów, w kierunku Zielonej Góry – Jany i do Nowej Soli, to jest ten obszar zainteresowań. Wspomnę tylko że, jeśli ta firma dostała by koncesję i możliwość realizacji zadań, które chce rozpocząć w przeciągu 10 lat jest szansa na otworzenie wydobycia – takie relacje przekazywano – myślę, że byli to fachowcy z pierwszej półki jak to się mówi – około 6 tysięcy osób miało by pracę, a wokół tej na zasadzie świadczenia różnych usług około 80 tysięcy osób. Proszę państwa niewyobrażalne wprost przedsięwzięcie finansowe. W najbliższym czasie z tego co wiem na najbliższym spotkaniu będzie samorząd województwa lubuskiego podejmował decyzję o podjęciu uchwały aby rząd Rzeczypospolitej wyszedł naprzeciw oczekiwaniom i nie powodował tego co jest na dzisiaj czyli po prostu KGHM nie bardzo z tego wynika czy widzi konkurencję koło siebie, która by być może pokazała by wady w technologii, organizacji i tak dalej bo ten przekaz 2-godzinny przynajmniej dla mnie to była fascynująca informacja bo to są technologie sprawdzone w Świecie i na głębokości 1000 – 2000 metrów powodujące możliwość pracy ludzi. Ja początkowo myślałem, że tam będą pracowały automaty czy roboty, a tu się okazuje że ludzi można tam przemieścić – oczywiście obniżając temperaturę skały do 28 stopni. A temperatura skał na tej głębokości przynajmniej w okolicy Mozowa i Kijów wacha się w granicach 78 stopni. Więc proszę państwa myślę, że to wszystko przed nami. W okresie międzysesyjnym Strażnicy Straży Miejskiej w Sulechowie oczywiście ze względu na sezon zimowy przeprowadzają kontrole miejsc, w których bezdomni przebywali w ubiegłych latach. Kontrolowane są także nowe obiekty wskazane przez mieszkańców Gminy Sulechów. Strażnicy namawiają do korzystania z pomocy instytucji do tego powołanych. Wraz z pracownikami Ośrodka Pomocy Społecznej w Sulechowie informują osoby bezdomne o możliwości schronienia w noclegowniach i przytuliskach. Oferowana jest również pomoc doraźna w postaci odzieży czy też ciepłego posiłku. Pani dyrektor Colle ma takich ludzi, których umieściliśmy w schroniskach i oczywiście za to płacimy i ponosimy koszty ale przynajmniej ludzie mają zabezpieczenie na ten sezon obniżonych temperatur. Jakkolwiek niektórzy mówią że jest to przedłużona jesień. Przynajmniej do dzisiaj. Strażnicy Straży Miejskiej przeprowadzili działania dotyczące dyscyplinowania pieszych oraz rowerzystów w zakresie przestrzegania przepisów ruchu drogowego. Akcje te mają na celu zwiększeniu bezpieczeństwa rowerzystów oraz pieszych. Kontrolowano placówki usługowe na terenie miasta Sulechów w zakresie zawarcia umów na wywóz odpadów stałych, we wszystkich przypadkach kiedy ujawniono brak podpisania umów, umowy te zostały niezwłocznie zawarte po kontroli straży miejskiej. Wzorem lat poprzednich strażnicy miejscy

czuwali nad bezpieczeństwem wolontariuszy i osób uczestniczących w imprezach związanych z 23 Finałem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Strażnicy zwracali szczególną uwagę na miejsca, gdzie były zbierane pieniądze, udzieli pomocy przy zabezpieczeniu porządku publicznego podczas koncertów i imprez towarzyszących oraz pomagali przy przewozie zebranych pieniędzy do banku. Równocześnie myślę nad takim, taką uchwałą – tutaj pan dyrektor Rosolski byłby autorem – uchwała dotyczyła by odpłatności z infrastruktury gminnej – przykładowo boisk, hal sportowych no i przede wszystkim basenu. Z tego względu, że dotychczas był problem z ustaleniem odpłatności i zajmował się tym burmistrz. Ja nie czuję się kompetentny aby ustalać ceny dla tak szerokiej rzeszy osób i organizacji, które na dzień dzisiejszy z tej infrastruktury korzystają. Proszę państwa stała się pewnego rodzaju prawidłowość na dzień dzisiejszy, że to jest pozytywne uważam, że tworzą się na zasadzie utworzenia miejsca pracy pewnego rodzaju organizacje sportowe, chociażby w zakresie krzewienia kultury fizycznej, chociażby w zakresie siatkówki dla dzieci i młodzieży czy piłki nożnej wszelkiego rodzaju akademie sportowe i to jest uważam bardzo pozytywne. Dlatego patrząc na ogrom tych oczekiwań uważam, że rada miasta powinna się nad tym problemem pochylić i ustalić odpłatności. Bo na dzień dzisiejszy rzeczywiście szereg organizacji, osób wchodzi gratisowo - ja nie neguję tego i nie chcę być tutaj odebrany że tak ma nie być ale jeżeli rada tak ustali to tak niech będzie. Ale być może należało by się przyjrzeć temu bliżej. To są dotacje tak naprawdę, o których my często nie wiemy jakich kwot dotyczą. 2 stycznia 2015 r. zawarta została umowa na dowozy dzieci do szkół na terenie gminy Sulechów. W wyniku przetargu dowóz uczniów realizuje PKS Zielona Góra. 8 stycznia 2015 r. Burmistrz Sulechowa ogłosił nabór na wnioski o przyznanie dotacji na wykonanie zadań publicznych z zakresu sportu. Kluby i stowarzyszenia sportowe mogą składać wnioski do 22 stycznia 2015 r. Powołana została również zarządzeniem burmistrza komisja konkursowa do opiniowania i oceny złożonych wniosków. Z tego względu że zmniejszyliśmy zdecydowanie oczekiwania wszystkich organizacji sportowych – nie tylko Zawiszy jak niektórzy mówią, bo tu było największe zainteresowanie – w związku z tym istotnym jest przestrzeganie i terminu i reguł jeżeli chodzi o możliwość przyznania takich środków. Mamy pierwsze sygnały zawiedzionych niektórych organizacji, że myśleli że będą zwiększone subwencje. Subwencje ustaliliśmy, próbowaliśmy to w sposób wydaje mi się bardzo taki przystępny, który potrafimy wyjaśnić dlaczego w ten sposób a nie inaczej – przyjęliśmy pewien system i tak na dzień dzisiejszy odpowiadamy. Również na sesji budżetowej ja z tego miejsca zasygnalizowałem państwu, że budżet w moim przekonaniu, bo to co mówię to za to odpowiadam nie jest zbilansowany, wtedy mówiłem w granicach 8 milionów złotych. Na dzisiaj mogę przybliżyć tą kwotę – i w moim przekonaniu mogę powiedzieć, że jest to kwota około 7 lub więcej milionów złotych. Czyli nie wiele się pomyliłem. Tu są dokumenty na tą okoliczność. Było pytanie, ostatnio – dotyczyło oświetlenia, lamp wymienianych przez firmę zewnętrzną z Poznania i być może pewną informację nieścisłą taką przekazałem bo pytanie dotyczyło ulicy Kolejowej. Ja w prawdzie odpowiedziałem ale chciałem doprecyzować tą odpowiedź, że mamy dokumentację projektową na teren całej gminy, ona dotyczy całej gminy, nie tylko Sulechowa. no i między innymi z tej dokumentacji wynika że pewnych ulic nie możemy tak ad hoc zrealizować bo trzeba by było zrobić jeszcze dokumentację, która właśnie obejmowała by te oczekiwania, o których państwo radni i nie tylko mówiliście czy prawdopodobnie jeszcze będziemy podnosić. Ulica kolejowa takiej dokumentacji nie ma. Współpraca się dobrze zaczęła z tą firmą bo muszę powiedzieć, że tak się rozpędzili z robotami, że powymieniali nawet tam gdzie nie trzeba. I stąd te parki tak nagle rozjaśniały. Bo trzeba powiedzieć, że to dotyczy parków. Miejskich. Ale ustaliliśmy, przy stole patrząc sobie w oczy, bo tak to trzeba robić, no że tego rozpędu nie będziemy teraz hamować inicjatywy tej firmy, ale spróbujemy być może iść dalej. Oczywiście to jest kwestia środków finansowych. Ale ten temat jest przed nami jakby do rozstrzygnięcia. W każdym razie to co zrobili, będzie. Kwestia ewentualnie zapłaty. To być może jest problem dopiero przed nami ale nie są to takie pieniądze, które miały by nam tutaj no zakłócić sposób funkcjonowania urzędu miejskiego, natomiast w moim przekonaniu co stwierdziłem jeżdżąc wieczorem, patrząc, dotykając tego tematu - bez względu na to jakie płyną informacje bo niektórzy stwierdzają że jest gorzej – proszę państwa firma zrobiła dokumentację projektową, uzyskała zezwolenie na budowę i w ten sposób, proszę mi wierzyć, że ilość Luxów na metr kwadratowy jest u nas w normie, bo inaczej to tego zadania by nie realizowano. Wczoraj miałem przyjemność

uczestniczyć z panem Wojtkiem Sołtysem we wsi Okunin w jasełkach realizowanych przez młodzież szkoły podstawowej w Bukowie? Z Bukowa. Jest tutaj pan sołtys Kruhlik. Powiem wam szczerze moi państwo, że to aż serce rośnie – przyjeżdżamy a tam nie ma gdzie zaparkować samochodu bo tyle najechało mieszkańców z okolicznych miejscowości. Nie tylko z Okunina. Przywożąc oczywiście własne pocięchy. Przybyli dziadkowie, przybyli babcie i tak że to było połączenie tego święta z jasełkami związanymi z Bożym Narodzeniem. I tak naprawdę... to oczywiście są tam oczekiwania pewne bo mieszkańcy wykorzystują obecność burmistrza ale to też uważam że te problemy w ciągu roku, panie sołtys Kruhlik, bo widziałem że pan jest, rozmawialiśmy wczoraj – będziemy realizować. Dzisiaj równocześnie radny pan Ryszard Greszczyk, był organizatorem spotkania opłatkowego Sybiraków - tak to nazwijmy potocznie – osób które tam urodziły się czy tam przebywały. No i muszę powiedzieć że na przestrzeni 5 lat, bo w ostatnim okresie nie byłem, ale tych osób jest rzeczywiście coraz mniej. No niestety wymierają nam, odchodzą. Organizacja jak gdyby traci swoich członków. Tak już jest. Niestety. Wydział Budownictwa i Zamówień Publicznych. Zamówienia dotyczyły między innymi tak jak wspominałem – dowóz dzieci, tu żeśmy nic nie zaoszczędzili praktycznie bo jest to po kosztach – 290 000 zakładaliśmy i bez tysiąca złotych zakończyliśmy postępowanie. Jedna firma się zgłosiła – ten PKS. Dobrze, że w ogóle jedna bo mielibyśmy problemy jak tutaj dzieci własne dowozić. Usługi geodezyjne i kartograficzne zostały też rozstrzygnięte na wartość 116 000 zł. Sprawa dotyczy roku bieżącego oczywiście. No, i wynajem sprzętu z obsługą. Dotyczy remontów dróg i chodników gminnych. Przyspieszamy tutaj niektóre działania związane z tym, że pogoda, która jest odkrywa nam ubytki w asfalcie. Zresztą nie tylko. W drogach. I to musimy uzupełniać, żeby mieszkańcy nie przypomnieli nam, że zapomnieliśmy o bezpieczeństwie i o tym żeby się normalnie przemieszczać po drogach gminnych. Proszę państwa, dzisiaj byłem w Zielonej Górze w Powiatowym Urzędzie Pracy, no i chciałem powiedzieć tylko o tym że pewne ustalenia mamy. Dotyczą zatrudnienia osób w ramach funduszy na walkę z bezrobociem, tak to nazwijmy ogólnie i jeżeli będą jeszcze dodatkowe oczekiwania – myślę o jednostkach podległych – to bardzo było by wskazane żeby wskazać zapotrzebowanie. W najbliższym czasie tu będzie spotkanie u nas i być może nawet byśmy wykorzystali to spotkanie nawet z pracodawcami bo pan dyrektor Prokurat – tak się nazywa – Edmund, bardzo chętnie by tu przyjechał i wskazał również możliwość realizacji zadań, z których będzie wynikać możliwość pozyskania dodatkowych środków na tworzenie miejsc pracy. Informacyjnie chciałem państwu powiedzieć taką informację. To za miesiąc, bo w tej chwili jesteśmy do tego przygotowani na koniec grudnia albo inaczej – na rozpoczęcie nowego roku kalendarzowego zarejestrowanych w gminie Sulechów, Sulechów czyli nie w mieście było 1227 osób. Dziękuję panie przewodniczący.

Do sprawozdania nie było uwag, zastrzeżeń ani pytań.

#### **Pkt. 6**

##### **Przerwa**

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił 20 min przerwę.

#### **Pkt. 7**

##### **rozpatrzenie i głosowanie projektów uchwał w sprawie:**

- 1) zgodności ustaleń projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu 2 miasta Sulechów z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Sulechów (druk nr 25)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie zgłoszono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 19 głosów „za”.



Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kuczyński Marek	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Murkowski Radosław	x	-	-
12	Musiałek Elżbieta	x	-	-
13	Rerus Jan	x	-	-
14	Różycki Sebastian	x	-	-
15	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
16	Suwała Barbara	x	-	-
17	Szeląg Agnieszka	x	-	-
18	Wilczyński Roman	x	-	-
19	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

2) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu 2 miasta Sulechów (druk nr 27)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 19 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-

2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kuczyński Marek	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Murkowski Radosław	x	-	-
12	Musiątek Elżbieta	x	-	-
13	Rerus Jan	x	-	-
14	Różycki Sebastian	x	-	-
15	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
16	Suwała Barbara	x	-	-
17	Szeląg Agnieszka	x	-	-
18	Wilczyński Roman	x	-	-
19	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

- 3) zgodności ustaleń projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla „Piastów” w Sulechowie z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Sulechów (druk nr 26)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 19 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-

3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kuczyński Marek	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Murkowski Radosław	x	-	-
12	Musiałek Elżbieta	x	-	-
13	Rerus Jan	x	-	-
14	Różycki Sebastian	x	-	-
15	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
16	Suwała Barbara	x	-	-
17	Szeląg Agnieszka	x	-	-
18	Wilczyński Roman	x	-	-
19	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

4) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla „Piastów” w Sulechowie (druk nr 28)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 19 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-



5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kuczyński Marek	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Murkowski Radosław	x	-	-
12	Musiałek Elżbieta	x	-	-
13	Rerus Jan	x	-	-
14	Różycki Sebastian	x	-	-
15	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
16	Suwała Barbara	x	-	-
17	Szeląg Agnieszka	x	-	-
18	Wilczyński Roman	x	-	-
19	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

5) zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Zielonogórskiemu (druk nr 31)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie zgłoszono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 19 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-

7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kuczyński Marek	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Murkowski Radosław	x	-	-
12	Musiałek Elżbieta	x	-	-
13	Rerus Jan	x	-	-
14	Różycki Sebastian	x	-	-
15	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
16	Suwała Barbara	x	-	-
17	Szeląg Agnieszka	x	-	-
18	Wilczyński Roman	x	-	-
19	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

6) zniesienia pomnika przyrody (druk nr 24)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 19 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-

9	Kuczyński Marek	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Murkowski Radosław	x	-	-
12	Musiałek Elżbieta	x	-	-
13	Rerus Jan	x	-	-
14	Różycki Sebastian	x	-	-
15	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
16	Suwała Barbara	x	-	-
17	Szeląg Agnieszka	x	-	-
18	Wilczyński Roman	x	-	-
19	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

7) projektu uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Sulechów (druk nr 30)

Radna Elżbieta Musiałek: *panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni państwo, ja mam takie zapytanie, w związku z tym, że tu jest o zwierzętach bezdomnych, o schronisku, a coraz częściej się zdarza, że nie ma jakby miejsca dla zwierząt dziko żyjących. Coraz częściej wypadają bociany z gniazd i są interwencje żeby coś z tym zrobić. kilka razy się z tym spotkałam. Ostatnio był też łabędź. Uderzył w druty wysokiego napięcia. I też był problem gdzie te zwierzęta mają się podziąć. Zostały pozamykane ośrodki dla tych zwierząt. Stąd mam pytanie czy to się tylko dotyczy ta uchwała psów, kotów? Czy jeszcze można by było nad tym popracować? Znaleźć miejsce dla takich zwierząt? Dziękuję.*

Radny Marek Kuczyński: *jeszcze panie burmistrzu, takie zapytanie. Bo czytałem w tym projekcie, że jest znaczny spadek liczby przewidywanych – chodzi o czipowanie psów – 60 w tym roku nie ma szans żeby to było? Czy już tylko 60?*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *ja odpowiem w ten sposób, że na dzień dzisiejszy to trudno prorokować czy to będzie 60 czy 80 czy jeszcze mniej. No jest sytuacja jaka jest i specjalnie wspominałem państwu o rakach finansowych ale jeżeli będą przesłanki w pierwszym półroczu – zobaczymy jak to się ułoży – to przecież jest intencją już od kilku lat, żeby to rozbudowywać. To zjawisko, no tak to nazwijmy. Czypowania. Sam byłem u pana Szymańskiego, weterynarza ze swoim psem. Rozmawiałem jak on to widzi i tak dalej. Mówi, że ludzie przychodzą. Bardzo pozytywnie to postrzega i wydaje mi się, że to co państwo zdecydowaliście już wcześniej – poprzednicy nasi – no trzeba kontynuować tylko kwestia czy w tym roku czy w przyszłym na ile to opanujemy finansowo.*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *teraz drugie pytanie dotyczyło czy ta uchwała dotyczy też zwierząt dziko żyjących? Bocianów...*

Radny Marek Kuczyński: *to ja mogę odpowiedzieć. To jest pani radna, ta uchwała jest jakby pochodną ustawy i ona dotyczy tylko tych zwierząt, które bądź są pod opieką ludzi, bądź z racji przynależności gatunkowej mogły by jako zwyczajowo przyjęte, które ludziom towarzyszą. Tak, że nie dotyczy*

dzików, żurawi i innych gatunków. Ale rzeczywiście gdyby się zdarzyło, że – anakondy czasami ludzie jako zwierzątka domowe trzymają – no to wtedy też dotyczy. Natomiast jakby nie wynika z tej uchwały co zrobić jeżeli gdzieś na przykład bocian złamie nogę. To jest jakby nie-regulacja tej uchwały.

Radna Elżbieta Musiałek: ale muszę panu powiedzieć, że taka regulacja kiedyś była.

Radny Marek Kuczyński: ale teraz ustawa jakby nie dotyczy tego.

Radna Elżbieta Musiałek: na pewno? Jest pan tego pewien?

Radny Marek Kuczyński: no, czytałem... o ile jestem pewien swojej pamięci oczywiście. Człowiek się starzeje.

Radna Elżbieta Musiałek: na jeżeli jest pan pewien to ja panu dziękuję.

Radca prawny Leontyna Przewłocka – Grzegorzyn: ja tak w kwestii uzupełnienia wypowiedzi pana tu, radnego, więc w istocie tak było jak pani radna wspomina samorzady próbowały odnieść tą uchwałę w stosunku do gołębi. I w tej materii były wydawane rozstrzygnięcia nadzorcze przez wojewodę że to nie są... to są zwierzęta dziko żyjące, których z natury, z istoty natury wynika że nie podlegają udomowieniu. W związku z tym tak przyjęte mamy, taką grupę tych, czy właśnie te zwierzęta – psy są to – które podlegają z natury udomowieniu i tak jak tutaj uchwała dzieli koty wtedy wolno żyjące których jest obowiązek dokarmiania. Na tej zasadzie rola w tej chwili i w takiej wykładni – zaznaczam – kończy się. Dziękuję.

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym jednogłośnie 19 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kuczyński Marek	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Murkowski Radosław	x	-	-
12	Musiałek Elżbieta	x	-	-
13	Rerus Jan	x	-	-
14	Różycki Sebastian	x	-	-
15	Sowiński Arkadiusz	x	-	-

16	Suwała Barbara	x	-	-
17	Szeląg Agnieszka	x	-	-
18	Wilczyński Roman	x	-	-
19	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

8) zmiany uchwały Nr 0007.15.2014 Rady Miejskiej w Sulechowie z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie uchwały budżetowej Gminy Sulechów na rok 2015 (druk nr 32)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 19 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kuczyński Marek	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Murkowski Radosław	x	-	-
12	Musiątek Elżbieta	x	-	-
13	Rerus Jan	x	-	-
14	Różycki Sebastian	x	-	-
15	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
16	Suwała Barbara	x	-	-
17	Szeląg Agnieszka	x	-	-

18	Wilczyński Roman	x	-	-
19	Włodek Waldemar	x	-	-

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

9) wyboru sołtysa sołectwa Górzykowo w Gminie Sulechów (druk nr 29)

Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie. Na Przewodniczącego zebrania wiejskiego-wyborczego zgłoszono radnego Waldemara Włodka. Waldemar Włodek wyraził zgodę. Więcej uwag ani zastrzeżeń nie wniesiono. Uchwała została przyjęta w głosowaniu jawnym, imiennym, jednogłośnie 19 głosów „za”.

Lp	Imię i Nazwisko	za	przeciw	wstrzymujący się
1	Bartoszewicz Łukasz	x	-	-
2	Bodnar Piotr	x	-	-
3	Ciesielski Wiesław	x	-	-
4	Grzeszyński Czesław	x	-	-
5	Kaczmar Stanisław	x	-	-
6	Kaczmar Zbigniew	x	-	-
7	Kluczyński Krzysztof	x	-	-
8	Kozłowski Julian	x	-	-
9	Kuczyński Marek	x	-	-
10	Łukaszenko Agnieszka	x	-	-
11	Murkowski Radosław	x	-	-
12	Musiałek Elżbieta	x	-	-
13	Rerus Jan	x	-	-
14	Różycki Sebastian	x	-	-
15	Sowiński Arkadiusz	x	-	-
16	Suwała Barbara	x	-	-
17	Szeląg Agnieszka	x	-	-
18	Wilczyński Roman	x	-	-



19	Włodek Waldemar	x	-	-
----	-----------------	---	---	---

Karty do głosowania imiennego stanowią załącznik do protokołu.

#### Pkt. 8

#### interpelacje i zapytania radnych, zapytania sołtysów i mieszkańców Gminy Sulechów oraz wolne wnioski i informacje.

Radny Radosław Murkowski: *panie przewodniczący, panie burmistrzu, panowie radni i drodzy mieszkańcy gminy Sulechów. Państwo tak? Moje pytanie jest pierwsze, chciałbym tutaj zrobić... nie wiem czy będzie działać... technika nie działa, tak że zacząć może się uda w tym czasie naprawić. Zaczę od pytań, które nie wymagają technicznych wspomagań. Pierwsze moje pytanie dotyczy przedszkoli, wiemy, że od najbliższego czasu sześciolatki będą uczestniczyć już w... jeżeli chodzi o swoje... szli do szkoły po raz pierwszy a nie będą objęci opieką przedszkolną. Tak? Czyli jakby mamy jedną grupę, jeden rocznik mniej jeżeli chodzi o opiekę przedszkolną w ramach naszych przedszkoli. Czy w związku z tym nasze przedszkola planują objęcie opieką również dzieci od 2,5 roku w wieku... tak? Czyli na razie obejmujemy opieką dzieci od 3 roku życia, tak? Czy chcemy tą granicę obniżyć do wieku 2,5? Czy taka możliwość nie była by teraz zasadna, tak? Kolejne pytanie, jeżeli chodzi o opiekę przedszkolną i opiekę nad dziećmi poniżej 3 roku życia istnieje taka instytucja jak dzienny opiekun, tak? Czy jeżeli w związku z tym że 6-latki będą uczestniczyć już do szkoły wcześniej, czy nie powstanie jakby miejsce w naszych przedszkolach na zorganizowanie takiej opieki za pomocą na przykład dziennych opiekunów w ramach dzieci nawet młodszych niż 2,5 roku, tak? Czyli na przykład czy w naszych przedszkolach nie możemy zrobić takich oddziałów dla dziennych opiekunów którzy w ramach... w takiej sali mogliby świadczyć taką usługę na rzecz naszych mieszkańców? Kolejne moje pytanie jest... chciałbym... może taka informacja – że jeżeli chodzi o przedszkola – w imieniu klubu planujemy złożyć propozycję. Jak państwo radni pamiętają jednym z moich takich postulatów w poprzedniej kadencji również było rozwiązanie problemu z dostępem do żłobka, tak? Dla dzieci poniżej 3 roku życia. Wiemy, że ta kolejka w domu dziennego pobytu wynosi sto ileś osób, tak? I zawsze problem był z dostępem do takiego, do tego typu usługi. I chcielibyśmy wyjść z propozycją żeby również gmina, na przykład spróbowała tak jak to miało miejsce w przedszkolach gdzie powstały dotacje i powstały prywatne przedszkola. Czy również na przykład nie moglibyśmy objąć jakąś formą dotacji prywatne przedszkola i w ramach tego typu usługi mogła by być świadczona przez te prywatne przedszkola jeżeli chodzi o dzieci młodsze niż 3 rok życia? Teraz mam pytanie czy to... nie będzie działać? Tak? To postaram się być może już bez elektronicznego wspomaganie. Zastanawiałem się, jeżeli chodzi o rozdział środków finansowych jeżeli chodzi o dotacje do klubów sportowych. I pan burmistrz mówił o systemie, który jakby kierował... jakby się kierował rozdzielając tą dotację. I jak analizowałem tutaj, miałem przygotowany plik excel ale akurat niestety technika zawodzi. Czym pan burmistrz się kierował rozdzielając te środki, bo uderzyło mnie to, że jeżeli analizuję procentowe zmiany to widziałem największą obok Zawiszy zmianę, jeżeli chodzi o dotacje dla Lecha Sulechów. tam był spadek o chyba 44%. No prawie 50%. I z czego taka duża jakby zmiana wynikała akurat w przypadku Lecha Sulechów? bo jednak wiem, że radni tutaj widzieli potrzebę zmniejszenia dofinansowania dla Zawiszy... no to było zrozumiałe, bo to dofinansowanie było dosyć spore. Natomiast jeżeli chodzi o mniejsze kluby... no my wszyscy tak? Tak... no natomiast to zmniejszenie tak analizowałem są zmiany typu 15 – 17% dla niektórych klubów a dla niektórych jest to 40 ileś. I z czego to wynikało? Kolejne moje pytanie, państwo radni i również pan burmistrz w ramach swoich jakby postulatów wyborczych mówili o budżecie obywatelskim, tak? I każdy jakby z większości jak przeglądałem ulotki wyborcze również o tym budżecie wspominał. Wiadomo, że budżet obywatelski wiąże się z jakimś pojęciem uchwały, tak, że takie rozwiązania są przyjmowane w różnych miastach i związane są z jakąś uchwałą. Z przeznaczeniem określonej ilości środków na potrzeby budżetu obywatelskiego. Trzeba stworzyć jakiś regulamin. Czy jeżeli by była taka wola państwa radnych, pana burmistrza, czy jeżeli byśmy chcieli stworzyć taki budżet obywatelski w naszej gminie, to czy nie*



powinniśmy stworzyć jakieś grupy na przykład radnych i nie tylko radnych, która zajęta by się przygotowaniem takiej uchwały jeżeli chodzi o zasady funkcjonowania takiego budżetu obywatelskiego? Jak miało by to wyglądać, wiem że to mieszkańcy głoszą nad różnymi rozwiązaniami, jak mieszkańcy zgłaszają jakieś rozwiązania i to trzeba jakoś oprzyrządzić prawnie żeby to miało jakby swój cel. Czy my byśmy państwo jako radni, czy jeżeli byśmy chcieli takie rozwiązanie zaproponować no, jak rozumiem od 2016 roku to czy nie powinniśmy już rozpocząć pracy nad tym tematem? No bo to jednak wiąże się z taką uchwałą, która jest daleko idąca i istotna dla funkcjonowania gminy. Kolejne pytanie, tutaj mam wypisane... teraz chwileczkę jeszcze... aha. Mieszkańcy... w poprzednim roku realizowana była inwestycja pod tytułem remont ulicy Lipowej, i w trakcie jakby realizacji tej inwestycji mieszkańcy zgłaszali też potrzebę, niestety nie ma akurat tego miejsca żeby mógł zaprezentować ale... na zdjęciach. Zgłaszali potrzebę też remontu nawierzchni jakby dojazdu do garaży i to nie chodziło o jakieś wyłożenie tego kostką czy jakim czymś tylko o utwardzenie tej nawierzchni bo ponieważ w trakcie użytkowania tej drogi, ta droga jest trochę rozjechana i powstają podczas opadów dosyć istotne kałuże, które czasami nawet uniemożliwiają korzystanie tym mieszkańcom z tych... ze swoich garaży, tak? A to akurat było by może i wskazane żeby wtedy w tamtym roku, w trakcie realizacji tej inwestycji, może by było taniej jakby to nam tłuczniem utwardzili. Teraz troszeczkę za późno ale wiem, że pisałem takie pismo do... nie udało się wtedy tego zrobić. natomiast powtarzam pytanie – o miejscu, niestety nie udało się – może dokładniej byłoby to wskazać później. Kolejne pytanie jeżeli chodzi o studzienkę kanalizacyjną – pytanie pojawiało się już w poprzedniej kadencji i chyba nawet wcześniej, jeżeli chodzi o powiat – to jest droga powiatowa – studzienka kanalizacyjna przy przejściu przez tory kolejowe jeżeli chodzi o Żwirki i Wigury, to miejsce, tak? Też również miałem tutaj zdjęcia akurat. Niestety nie udało się tego pokazać. Tam po opadach deszczu zawsze powstaje ogromna kałuża, która utrudnia korzystanie mieszkańcom z tego miejsca. Bardzo często, też również jak rozmawiałem z ludźmi startując z tego okręgu wyborczego, to właściwie ludzie, którzy mieszkają za tą ulicą Żwirki i Wigury tam za przejazdem kolejowym właściwie tylko jeden postulat mieli, o którym mówili - już 10 lat się domagamy – żeby tam tą studzienkę, żeby nasze dzieci nie musiały chodzić po kałużach jak idą do szkoły, tak? I to wiem, że również radni powiatowi poruszali ten temat. Przez 10 lat nie udało się go rozwiązać. Czy można go próbować dalej rozwiązać, bo jak rozumiem to pewnie byłoby w porozumieniu z powiatem? Kolejne moje pytanie – w poprzednim roku zrealizowaliśmy taką inwestycję – budowa placu zabaw na ulicy Wojska Polskiego i teraz, ten teren jest dosyć duży. Jeżeli chodzi o plac zabaw zajmuje on połowę tej powierzchni natomiast dookoła tego placu zabaw jest na razie jeżeli chodzi o... jest jakby ziemia, która jest jakby niezagospodarowana. Czy planujemy ten teren zielony robić tam jakiś teren zielony rekreacyjny. Mieszkańcy się pytają czy jakieś ławeczki, czy ewentualnie można by było tam jakieś przy tych drózkach jeżeli chodzi o plac zabaw dojścia tam gdzie postawić. Myślę, że jeżeli byśmy chcieli tą inwestycję dokończyć to warto by było zasięgnąć też również mieszkańców opinii co oni by tutaj chcieli zrobić. Dziękuję. A jeszcze jedno pytanie. Pozwolę sobie zapytać, to jest akurat dosyć istotne bo pan burmistrz mówił o tej miedzi i tej firmie kanadyjskiej Copper. Jak pamiętam o tej inwestycji również w poprzedniej kadencji było głośno. W zeszłym roku tak jeżeli się nie mylę ta firma kanadyjska wykonywała te odwierty i badała te złoża, tak? I jak rozumiem jeżeli chodzi o ten Kije – Mozów, czy już są udokumentowane złoża? Czy już posiadamy te złoża, bo wiem że były wątpliwości czy one są. Jeżeli w ogóle dostępne i czy złoża są w takich ilościach dostępne, które przysparzają opłacalność inwestycji w tym miejscu, tak? Bo to jednak w naszej gminie kopalnia jakby powstała to... kopalnia miedzi, to właściwie rozwiązuje wszelkie problemy z bezrobociem. Na pewno. Tak, że to jest bardzo ważne pytanie. Dziękuję. Więcej nie mam pytań.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: minutę przerwy. Ale proszę nie odchodzić. Przechodzimy do dalszego...

Radny Czesław Grzeszyński: panie przewodniczący, panie burmistrzu, panie i panowie radni, szanowni państwo, ja chciałbym powrócić do tematu, który poruszałem w poprzedniej kadencji mianowicie chodzi o wodę w przysiółku Przygubiel. Może ja tak krótko wprowadzę, jest większość radnych nowych. Tematu mogą nie znać. Mianowicie w zeszłym roku mieszkańcy Przygubiela otrzymali pisma z nadleśnictwa iż z końcem miesiąca czerwca 2015 roku zostaną pozbawieni dostarczania wody. Ten





temat był już poruszany w poprzedniej kadencji ale stanął w martwym punkcie ponieważ były różne propozycje rozpatrywane – budowa wodociągu z Bukowa do Przygubieła stanęła w zasadzie na niczym bo inwestycja okazuje się zbyt droga. Ekonomicznie nieopłacalna. Drugim tematem była propozycja przejęcia hydroforni. Również zakończona niczym ponieważ hydrofornia jest w takim stanie że przejmowanie jej było ekonomicznie nieopłacalne. I z tego co się orientuję do dnia dzisiejszego temat ten nie został załatwiony. Jak rozmawialiśmy z różnymi osobami – jak pojawił się taki temat, nie znam się na tym, nie jestem fachowcem w tej dziedzinie – ale powstał taki temat wybicia studni. Hydrofor i włączenie w istniejący już wodociąg. Nie wiem, nie znam się na tym, nie wiem czy to jest możliwe. Ale taka propozycja pada od niektórych osób, że na pewno było by to ekonomicznie dużo tańsze. Tak, że Mie wiem czy nie warto by było rozważyć ten temat wybicia tej studni, postawienia hydrofora i podłączenie się do sieci już istniejącej. Chyba, że pan burmistrz w międzyczasie już znalazł rozwiązanie. Drugi temat dotyczy siatek zabezpieczających drogę przed nawiewem śniegu z pól. Ja wiem, że w tej chwili nie ma śniegu. Ale lada moment się pojawi. A siatki, które na przykład na drodze Krężoły – Buków czy Krężoły – Łęgowo – Buków po tych ostatnich wichurach zostały w bardzo istotnym stopniu uszkodzone. Wręcz w niektórych miejscach pourywane i przewracane. Tak, że jeżeli one mają spełniać swoje zadanie to dobrze by było, żeby powiat – tutaj jak widzę nie ma z powiatu nikogo, ale dobrze by było żeby powiat wysłał ekipę celem usunięcia tych usterek. Tak, że to by była taka prośba do pana przewodniczącego aby wysłał takie pismo do zarządu dróg powiatowych. Bo ja dzwoniłem, ale nie wiem czy mam zły numer – nie mogłem się dodzwonić. Tak, że dziękuję. To wszystko.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: tak patrzę kto po lewicy, żeby po kolei poszło.

Radny Marek Kuczyński: pierwsza uwaga i prośba do pana przewodniczącego – mieliśmy tak jak pan przewodniczący wspomina szkolenie i w trakcie tego szkolenia okazało się – dosyć liczne takie szczegółowe przepisy naszego statutu gminy są w dalszym ciągu nieprawidłowe mimo to, że były już tam prowadzone prace i wiele wad udało się usunąć. Ale jeszcze ewidentnie zgodziliśmy się, że jest potrzeba kolejnych zmian – nie tylko kosmetycznych - ale też takich żeby wszystko było zgodnie przepisami prawa. I zgodziliśmy się w związku z tym, iż jest potrzeba powołania doraźnej komisji rady miejskiej, która by zajęła się doredagowaniem tych momentów, tak? Tutaj w tym miejscu byłby wniosek do pana przewodniczącego o podjęcie działań, żeby taka komisja zaistniała. Kolejny temat – trochę dużo jest dzisiaj mowy na temat powiatu – proszę państwa, nie ma nikogo z powiatu, ale chciałbym... chciałem ostatnio, ale też nie było – to już nie będę odwlekał. Prosiłiśmy wspólnie z komisją przestrzegania prawa ubiegłej kadencji i komisją oświatową o takie czy inne zabezpieczenie przejścia przy zespole szkół nr 3 na ulicy Piaskowej. Nie chodzi o to bo tam już są światła jak się idzie do szkół ponad gimnazjalnych ale chodzi o to przy tak zwanej przepompowni na Sulechówce. Przez 4 lata no udało się w końcu. Powstał spowalniacz i jest barierka, tak że w tym miejscu chciałbym podziękować służbom powiatowym za wykonanie tej inwestycji oczywiście nie bez wsparcia tutaj Sulechowa. Kolejna sprawa również trochę powiatowa, ale na pewno pan burmistrz będzie w stanie... wiem że w piątek będzie spotkanie w na które się wybieram, też pewnie będzie mowa o wizji ścieżek rowerowych, natomiast jest jeden temat taki – przy drodze powiatowej mamy wspaniałą, coraz lepszą przystań – port w Cigacicach – i jest pół ścieżki rowerowej. Od tamtego miejsca do Sulechowa. I w zasadzie ta ścieżka nie może spełniać swojej roli dla osób, które chciały by się przemieszczać od Sulechowa do tamtego miejsca. W zasadzie spełnia swoją rolę tylko dla mieszkańców miejscowości Nowy Świat. tutaj gratuluję panu radnemu, że był w jakiś taki sposób skuteczny wcześniej. Albo przyczynił się do tego. Natomiast moje pytanie jest takie – jaką mamy wiedzę, bo zobowiązałem się mieszkańcom że zadam to pytanie i przekażę odpowiedź. Jaką mamy wiedzę na temat planowanego terminu dokończenia tego połączenia aby było ono drożne do Sulechowa. To jest jakby podpunkt „a” mojego pytania. Jaką mamy wiedzę na temat planowania czasowego tej inwestycji. Druga, jaką mamy wiedzę na temat przebiegu tego traktu. Gdzie konkretnie... czy mamy tą wiedzę. Oczywiście gmina nie będzie tutaj wiodącym realizatorem inwestycji natomiast wiedzę na pewno możemy na ten temat mieć. No i wniosek tutaj też jeden, jestem tutaj też w komisji i wniosek do pana przewodniczącego komisji przestrzegania prawa. Myśmy mówili też w poprzedniej kadencji i o potrzebie uregulowania ruchu na około Osiedla Nadodrzańskiego, zresztą jest już w dwie strony koło

przedszkola nr 5. Z drugiej strony przy Sulechówce. Zaraz jak spadnie śnieg tam są zaparkowane auta – z drugiej strony przy osiedlu ruch dwustronny w tej sytuacji staje się niedrożny. Była by potrzeba innych rozwiązań. Tak więc prosba żeby rozwiązać ten problem w pracy tej komisji i przełożyć to na lepsze rozwiązanie. Dziękuję.

Radny Wiesław Ciesielski: moje pytanie, a nagrywane tak? Moje pytanie dotyczy następujących kwestii. Czy nie byłoby – ja już o tym wspominałem – czy nie było by zasadne rozpoczęcie opracowania programu przyszłościowego rozwoju miasta? Dlaczego, takiego na minimum 20 lat. krótkie uzasadnienie. Na dzień dzisiejszy nie mamy swojego schroniska jeżeli chodzi o... dla zwierząt. Tak króciutko. My płacimy tam 65 000 dla powiatu – nie jest to wielka kwota. Ale o przyszłości trzeba myśleć i wydaje mi się, że takie schronisko moglibyśmy gdzieś mieć tutaj u siebie – może wspólnie z gminą Kargowa i Bojadła. Żeby już dziś szukać lokalizacji pod takie schroniska. Nie sądzę żeby w przyszłości ten problem sam się rozwiązał bo się nie rozwiąże. I o tym musimy myśleć. I dla mnie takie schronisko pełniłoby również taką bardzo ważną funkcję edukacyjną. Wyobrażam to sobie w ten sposób, że w niedzielę, sobotę całe rodziny jadą do takiego schroniska karmić zwierzęta, wyprowadzać zwierzęta na spacer, bo to jest praktykowane. I to jest wspaniała rzecz. Mogły by się promować różne firmy, dając na przykład karmę dla tych zwierząt. I mogły by z tego tytułu, że tą karmę dają gdzieś tam być na stronach internetowych ogłaszane. To jedna sprawa. Druga to sądzę, że w przyszłości - to cały czas jest uzasadnienie, to moje pytanie do zasadności takiego opracowania wspomnianego programu – druga kwestia to ja bym osobiście wszystkie garaże, które są w obrębie miasta walcem rozjechał wywiózł i zlokalizował to daleko poza granicami miasta. Wybudował garaże daleko poza granicami miasta. Dlaczego? I do tych garaży zrobiłbym ścieżki rowerowe. Ludzie byli by zdrowsi. Bo tak, niech to nawet byłoby 5 kilometrów – człowiek, który siedzi 8 godzin w pracy przyjeżdża do garażu, wysiada z garażu, idzie od razu do domu, tak? Je obiad. Kładzie się na leżankę. A tak jedzie pod garaż, który jest daleko za miastem po 5 kilometrów. Wsiada w rower, który ma w garażu i wraca do domu. Jest zdrowy, nie jest nerwowy, przyjazny dla otoczenia. [na sali gwar]

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: przepraszam radnych proszę państwa o spokój. Proszę nie przeszkadzać radnemu.

Radny Wiesław Ciesielski: widzę tu pewien optymizm. Znaczący taką życzliwość w stosunku do tego co mówię. To tak odbieram a nie inaczej. I to jest takie krótkie uzasadnienie pod opracowanie takiego planu rozwoju przyszłościowego naszego miasta. Czyli uwzględnić schronisko oraz garaże i wszelkie takie tego typu budowle za miastem. I pytanie ostatnie. Teraz pytanie mam już ostatnie. Czyli drugie. Nie ma żadnego miejsca które było by niczyje. Ale są takie, które sprawiają jakby były niczyje. Jest to miejsce, jest to przejście od ulicy Walki Młodych do Zwycięstwa. Nie. Do Kamiennej. Ja w tamtym roku walczyłem przez cały rok żeby tam zaprowadzić porządek. W końcu dopiąłem swego i ktoś tam to zrobił ten porządek. Walec te śmieci zabrał, było ogrodzone. W tej chwili – to jest centrum miasta panie burmistrzu – tam jest totalny syf. Sodoma i Gomora. Nie będę podawał, zbójcy tam chodzą i nikomu nie radzę tamtędy chodzić po zmroku. Pytam się – podobno właścicielem jest syn byłego kandydata na radnego. Ja wiem, który to jest ale nie mam pewności i dlatego nie będę tego nazwiska mówił. Chodzi mi o to aby ustalić właściciela i wyciągnąć wnioski bo ja nie rozumiem jednej rzeczy – on powinien być ukarany, wezwany do uporządkowania tego terenu pod groźbą kary. No bo jakieś sankcje muszą być. Jeżeli uporządkował i znowu jest bałagan to trzeba go znowu ukarać. I doprowadzić do tego – albo niech zrezygnuje, nich sprzeda ten teren, który kupił i nie wie co z nim zrobić no bo tak być nie może. To jest centrum miasta. Z tyłu tam są bloki lekarzy. Tam ludzie jeżdżą też do specjalistów i tak dalej. Czyli moje pytanie – czy jest właściciel? I co pan panie burmistrzu... nie, kogo pan weźmie pogoni do roboty bo straż miejska, jestem przekonany – a były sugestie aby ich zlikwidować – czy w ogóle jakiś wniosek do pana burmistrza skierowany był w poprzednich latach? Bo to leży w ich kompetencji. Straż miejska powinna taki wniosek albo coś w tej sprawie zrobić. Nie wiem czy dziś ktoś jest ze straży miejskiej, czy nie ma? Ale powinien być. Jeżeli jest to może dzisiaj albo w tej chwili odpowie na to pytanie. Czy w ogóle wie jaka jest sytuacja. Dziękuję za uwagę.

Radny Łukasz Bartoszewicz: ja króciutko. Jeden taka sprawa bo w całym Sulechowie powstało już parę parkingów dla niepełnosprawnych, ale te parkingi w ogóle swoich wymogów nie spełniają z tego powodu, że zdrowemu jest ciężko wysiąść z samochodu bo drzwi obok drzwi są. Jedynie... tak, są złe

zrobione te parkingi. I są za mało miejsca. Jest niezgodne z prawem. Jedynie pod marketami. W Tesco są normalne parkingi, i pod innymi. Ale w całym mieście nie ma ani jednego normalnego parkingu dla niepełnosprawnych. Dziękuję.

Radna Barbara Suwała: *panie przewodniczący, panie burmistrzu, wysoka rado, szanowni mieszkańcy, burmistrz tutaj właśnie mówił o oświetleniu między innymi w parku. Ja właśnie tamten rejon reprezentuję. Rejon wyborczy. I mam prośbę. Żeby zrobić kilka alejek, wyłożyć polbrukiem, bo te dróżki, te alejki są niżej poziomu trawy. Tam jest bagno dosłownie. Jest fontanna, jest miejsce gdzie można by wyjść na spacer z dziećmi czy w ogóle pójść na ławeczkę posiedzieć z koleżanką poplotkować lub z kolegą a nie można tam wyjść bo jest dosłownie bagno. Bo wiadomo jaki to jest teren też. To nie ma tutaj co ukrywać. Ja nie mówię, żeby cały park wykładać ale te najczęściej uczęszczane alejki koło fontanny i tak, no... ja mam propozycję i perspektywę – te najczęściej uczęszczane alejki żeby wyłożyć polbrukiem. Bo inaczej to i tak nie będziemy korzystać z tego parku mimo że jest pięknie oświetlony teraz. Jest zadbana roślinność. Naprawdę i tam posprzątanę jest. Tylko, że co z tego jak jest błoto. Dziękuję bardzo.*

Radny Sebastian Różycki: *miałbym kilka kwestii, zacząłbym od pierwszej. A mianowicie rozmawialiśmy na temat strony internetowej naszego miasta. Logowałem się, znaczy na stronę i zachęta dla inwestorów, która widnieje na tej stronie, niestety wydaje mi się, że wymaga dopracowania. I chciałbym aby materiał, który byłby publikowany dla inwestorów, że gdyby byli zainteresowani lokalizacją, żeby popracować nad tym materiałem w taki sposób aby on zachęcał. Bo dzisiejszy obraz tego nie powoduje aby ktoś... mnie przynajmniej to nie zachęcało. Ale jeżeli rozmawiałem z kilkoma innymi osobami i podzielały moje zdanie to wydaje się, że wymaga to dopracowania. To jest pierwsza rzecz. Chciałbym też zapytać się o publikowane nawet w gazecie lubuskiej... inwestora, który miałby w Kalsku wybudować zakład pracy. Chciałbym się dopytać, czy nie problemem jest być może negocjacja warunków jeśli chodzi o wysokość podatków, które miały by być skierowane do postania tego zakładu. Bo doszły mnie takie informacje, że prawdopodobnie są dwie lokalizacje brane pod uwagę jeśli chodzi o tego inwestora. A burzliwie było o tym pisane, że to jest prawdopodobnie 120 miejsc pracy. Więc chciałbym abyśmy my tutaj na radzie mieli jednak taką wiedzę, czy rzeczywiście chodzi o te pieniądze. Bo powiem państwu szczerze, mnie zależy żeby powstały miejsca pracy. Ja nie muszę brać podatków, jeżeli taką mamy możliwość. Chciałbym państwa prosić o to abyśmy my zachęcili po prostu do powstawania nowych zakładów. Kolejną rzeczą, która mnie bulwersuje są odpady. Ostatnie podmuchy wiatru były bardzo silne i pomimo, że mamy gospodarkę śmieciową to szczerze, zarządcy w ogóle o to nie dbają. Pomijam już mieszkańców. Ale chodzi o to, że te nowe śmietniki często są niedomykane przez ludzi. Zatem trzeba by wprowadzić taki program jakby budowania wiat takich śmietniskowych, które by były zamykane, albo ogrodzone przynajmniej siatką. Ja nie karzę żeby to było murowane ale z pewnością by to ułatwiło też firmie porządkującej miasto zapanowanie nad tym co się tutaj dzieje. Kolejną rzeczą o której chciałem się zapytać to jest temat śmietnika na Nowym Świecie. Słyszałem że jest tego typu problem. Nie chciałbym poszerzać plotek, chciałbym to usłyszeć, jaka jest rzeczywiście przyszłość tego miejsca jeśli chodzi o odbiór tych odpadów? Kolejną rzeczą, która chodzi mi po głowie jest aktywizacja osób bezrobotnych. Dziś pan burmistrz wymienił że to jest ponad 1220 osób. Być może istnieje jakaś możliwość prac interwencyjnych albo innych tego typu działań, które by skutecznie zaktywizowały część społeczeństwa, która brzydko mówiąc no nie wiem – często podpira murki. Jeśli chodzi o kolejną kwestię, którą chciałbym też zadać – ja nazywam to konik garbusek – na sulechowie, czyli tej naszej słynnej „smródce” łączącej zasmrodzie – bo tak w slangu spółdzielniowym była mowa o ulicach Różana, Morelowa i inne. Jest taka kładka drewniana bardzo, że tak powiem wypukła. W okresie teraz, kiedy wieczorem przymrozki łapią ona nie jest w ogóle zadbana. Po prostu te deski są oblodzone i grozi to niestety wypadkiem a z tego co kojarzę to jest chyba teren gminy. Więc warto by było rozważyć, albo jakieś zabezpieczenie albo dbałość o to miejsce aby nie było... nie stanowiło to zagrożenia. Mam jeszcze dwie kwestie i myślę, że to jest bardziej i pomysł na to aby właściwie dbać o nasze pupile, tak? Czyli chodzi mi o psy i koty. W Świebodzinie, czyli praktycznie tutaj powiat obok są specjalnie wytypowane do tego miejsca gdzie można praktycznie takiego zwierzaka puścić i żeby on sobie pobiegał a u nas z tego co doświadczyłem sam na własnej skórze, tak? Tylko się karze w postaci*

mandatów, że nie można psa puścić. Więc może kwestia jest taka, że może jednak pomyśleć o takich miejscach aby nasze zwierzaki mogły sobie swobodnie pobiegać. Ostatnią rzeczą na którą chciałbym zwrócić uwagę też radnych – jest melioracja. Czyli koszenie i dbałość o nasze rowy. Nie wydaje mi się, że melioracja to tylko wykoszenie rzeczy i wybranie tego co - za przeproszeniem - w tej „smródce” leży. Wydaje mi się, że trzeba to po prostu też gdzieś wywieźć. Ten materiał. Bo to że jest on wyciągnięty i położony z boku to nie oznacza dla mnie że to jest melioracja prowadzona prawidłowo. Dziękuję.

Radna Agnieszka Łukaszenko: ja tylko z taką informacją, z podziękowaniem bo miałam przyjemność, zostałam zaproszona do współpracy przez pana dyrektora Furtaka i brałam udział w sztabie wielkiej orkiestry i tutaj poproszono mnie abym państwu radnym podziękowała za współpracę i dołożenie się cegiełką finansową. te podziękowania składam w imieniu pani Haliny Kasperskiej i pana dyrektora Furtaka. Dziękuję bardzo.

Radny Krzysztof Kluczyński: panie burmistrzu ja mam zapytanie odnośnie sali wiejskiej w Kalsku. Ta sala, ja mieszkam tam 2 i pół roku, jest zamknięta, prawdopodobnie od 10 lat ta sala była dzierzawiona przez pana, który miał meble. I co jest z tą salą? Kto za nią odpowiada? Jakie są plany odnośnie tej sali wiejskiej? Dziękuję.

Radny Arkadiusz Sowiński: panie przewodniczący, wysoka rado, panie burmistrzu, tutaj radny Bartoszewicz, jak również radny Kuczyński poruszyli sprawę tych miejsc parkingowych. Tutaj ja powiem więcej, że jeżeli chodzi o stanowiska parkingowe w naszym mieście to nie tylko stanowiska parkingowe dla inwalidów nie spełniają wymogów. Są niezgodne z rozporządzeniem ministra infrastruktury w sprawie szczegółowych zasad oznakowania ulic. Tutaj nie są zachowane żadne wymiary. Przede wszystkim te wszystkie stanowiska parkingowe są pod niewłaściwym kątem. Co reguluje też powyższe rozporządzenie. Tutaj jeżeli chodzi o stanowiska parkingowe można je wymalować pod kątem 90°, 60°, 40° i pod kątem 0°. To się wszystko po prostu ogranicza też do wymiarów. Musi być właściwe miejsce parkingowe. Musi mieć odpowiednią głębokość – nazwijmy to umownie. Jak również szerokość. Oraz trzeci wymiar – przelot za stanowiskiem parkingowym. I tutaj zobaczcie państwo – daleko nie szukając – ulica Sikorskiego są stanowiska parkingowe i tam praktycznie wjeżdżamy samochodem osobowym i mamy problemy z obiciem, to znaczy żeby nie dotknąć sąsiada stojącego na innym stanowisku. Już tu nie mówię o stanowiskach parkingowych dla inwalidów. Inwalidów stanowiska są znacznie szersze. Stanowiska dla inwalidów są po to żeby osoba niepełnosprawna mogła swobodnie wyjść z tego pojazdu. I tutaj praktycznie teraz świeżo namalowane, bo to było tam na jesień tamtego roku, należało by – żeby to wszystko wyprostować – należało by to sfrezować i wymalować zgodnie z rozporządzeniem ministra infrastruktury. Dziękuję.

Radny Radosław Murkowski: można więcej razy. To znaczy chciałbym się odnieść do wypowiedzi radnych. Panie radny Ciesielski, bo pan mówi o dokumencie, który jakby wskazuje na jakiś dalszy okres, pan mówi o 20 latach jakby rozwój gminy, tak? Taki dokument istnieje. Jest to strategia gminy. I on został przyjęty w poprzedniej kadencji. I ewentualnie tam można szukać czy tam były planowane takie jeśli chodzi o rozwój. Akurat jeśli chodzi o schroniska to nie wiem czy takie rozwiązanie było planowane. Chyba wydaje mi się, że nie. Natomiast tutaj pan radny Różycki pytał o zasady zwalniania, jeżeli chodzi o przedsiębiorców, którzy utworzą nowe miejsca pracy. To też chciałbym przypomnieć, w poprzedniej kadencji też taka uchwała została przyjęta, która ustala zasady zwalniania przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy – to zdaje się nawet że to nie było nawet tak dawno. To tylko tak tytułem... w zeszłym roku. Tak. Dziękuję.

Radny Wiesław Ciesielski: myślę o broszurze – „Sulechów za 20 lat” na przykład. Dla mieszkańców.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: przepraszam panie radny, tak nie powinniśmy tutaj rozmawiać. W sensie tego, jeżeli pan chce zabrać głos proszę podnieść rękę. Udzielamy głosu, możemy dyskutować, po prostu naprawdę do rana. Ale nie przekrzykujmy się.

Radny Waldemar Włodek: ja mam zapytanie o te źródła tej energii energooszczędnej. Jak to daleko jedzie. W jakim kierunku idzie i co jest obecnie robione. Co Eneos robi w tej chwili. Dziękuję.

Radny Piotr Bodnar: panie przewodniczący panie burmistrzu, wysoka rado, drodzy mieszkańcy, ja mam pytanie odnośnie wsi Krężoły. Ulica Gdańska, to jest ulica, która składa się w dużej części w tej chwili już z domków jednorodzinnych po byłych działkach policyjnych bodajże. Tak? To była

wybudowana. Tam jest dosyć niezmeliorowany teren tak, że ludzie, którzy tam się budują w tej chwili to mają potem problemy z posadowieniem budynku. Są specjalne przepisy odnośnie tych budynków. Rowy są drożne natomiast ten teren nie jest na tyle suchy by budować domy standardowym sposobem. Druga sprawa że na tej ulicy jest chodnik. On się kończy przed powiedzmy nazwijmy to starymi Krężołami. Czy są plany żeby ten chodnik dociągnąć do... ulicą Gdańską do skrzyżowania z ulicą Kargowską i przy okazji zmeliorować teren przy zakręcie bo tam jest woda deszczowa przy chodniku który ma krawężnik. Wlewa się doskonale w ulicę Gdańską i dalej już nie płynie bo tam nie ma żadnego przepływu. No i mieszkańcy też narzekają że są podtopione nie tyle same domy co płoty. To są płoty murowane, właściwie to już nie są płoty to są murki, i jest ryzyko że w pewnym momencie się po prostu przewalą. No i krzywdę mogą jakimś mieszkańcowi zrobić. Druga rzecz jeśli chodzi o wodę w naszym rejonie, to jest ulica Kargowska, zakręt przed krzyżem. To pani sołtys może zna szczegóły bo może kilka posesji jest w tym rejonie jest zalewanych przez wysokie opady. Tam nie ma żadnego odpływu wody. My wiemy, że kanalizacja deszczowa to jest jeszcze przyszłość w naszym mieście, natomiast czy nie było by można w jakiś sposób doraźnie chociaż odciążyć jeśli chodzi o wodę deszczową jeśli chodzi o ten rejon? Trzecia rzecz to jest skrzyżowanie ulicy Kargowskiej z aleją Wielkopolską. Ja wspominałem bodajże na poprzedniej sesji i na temat konieczności ustanowienia tam przejścia dla pieszych. Pojawił się znak – przejście dla pieszych – natomiast jest to tylko znak, który jest od Sulechowa w stronę Wolsztyna. Natomiast jeśli się jedzie od Wolsztyna do Sulechowa to tego znaku już nie ma. No więc pieszy może być wprowadzony, no może nie w błęd, ale w dobrej wierze zacznie przechodzić a w tym momencie samochód nadjeżdżający z przeciwka nie ma jakby tej informacji, że to jest przejście dla pieszych więc mimo tego, że to jest teren zabudowany to jeszcze należało by jakąś dodatkową ostrożność zachować. Mniejszą prędkość na przykład. Dziękuję.

Radny Krzysztof Kluczyński: panie burmistrzu, ja jeszcze chciałem się odnośnie dowiedzieć wsi Brzezine koło Sulechowa – widzę, że to jest taka najbardziej rozwojowa wioska – i po rozmowie z panią sołtys dowiedziałem się, że tu przy ulicy Chełmońskiego nie ma żadnego placu gminnego i jest zapytanie czy jakiś plac zabaw tam nie zorganizować. Jest plac gminny ale w takim miejscu nieatrakcyjnym, że praktycznie on nie zdawał by tam swojej funkcji. Dziękuję.

Radna Elżbieta Musiałek: ja tak krótko, bo to tyle odpowiedzi będzie. Panie burmistrzu, panie przewodniczący, wysoka rado, ja wrócę do tematu sprzed lat. Pewnie wraca jak bumerang. Chodzi o oświetlenie promu. Może to być w Pomorsku czy brodach, tylko żeby zarząd dróg podjął jakąś decyzję. Żeby ta przeprawa funkcjonowała do godziny późniejszej niż tylko do zmierzchu od świtu. Bardzo by to usprawniło życie ludziom. Począwszy od Sycowic, gdzie dojeżdżają i mają też kontakt – to jest gmina Czerwieńsk – więc dookoła jest bardzo daleko. Ja bym bardzo prosiła o jakąś interwencję. Może się władze pozmieniały, może inaczej spojrzą. To może to się uda. Matka natura jest silniejsza i jeżeli przychodzi mróz to wiadoma rzecz że nie możemy korzystać z tego promu. Ale w pozostałą część roku, wiosna - jesień – lato jak najbardziej i to naprawdę by usprawniło dużo, dużo ludziom życie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: czy żeśmy już wyczerpali wszystkie pytania? Panie burmistrzu, ja nie pamiętam takiej sesji żeby było tyle pytań. I jeżeli... ile panu burmistrzowi potrzeba czasu na przygotowanie pytań? I ewentualnie jeżeli nie jesteśmy w stanie to zwołamy sesję w innym terminie. Aha, przepraszam bardzo zapomniałem o czymś. Pytania sołtysów i mieszkańców. Jeszcze tego nie mieliśmy. Zapraszam państwa.

Pan Zenon Brembor: panie burmistrzu, panie przewodniczący, wysoka rado, ja reprezentuję dwie organizacje, a mianowicie Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego oraz Związek Żołnierzy Wojska Polskiego. Chciałbym życzyć w imieniu tych organizacji oraz własnym nowej radzie wszelkiej pomyślności żeby rozwiązywała tak te problemy jak tu dzisiaj słyszałem, że wszyscy się biją o to żeby nasze miasto było jak najpiękniejsze. I myślę, że jak te 4 lata miną to na pewno duże zmiany w naszym mieście zajdą. I muszę podkreślić, że w okresie tych 70-ciu lat, które już minęły od wyzwolenia naszego miasta przez... w ostatniej wojnie światowej zrobiono bardzo dużo. Bo ja przyjechałem do Sulechowa w 45 roku i nasze miasto w tym czasie wyglądało tak można powiedzieć – żal się Boże. Strasznie, tego... tak że jeszcze raz nowej radzie, życzę wszelkiego pomyślności w rozwiązywaniu wszystkich problemów. Drugą sprawę, którą chciałbym poruszyć to że w bieżącym roku właściwie

*mamy 70 lat powrotu ziemi sulechowskiej do macierzy, i tak myślę, że warto by było żeby wszystkie te nasze organizacje społeczne, które działają na terenie naszego miasta czy to w dziedzinie kultury, czy to w dziedzinie sportu czy w jakiejś innej dziedzinie wiązały tą naszą rocznicę powrotu naszego miasta do macierzy. Dziękuję.*

*Przewodniczący Stanisław Kaczmar: dziękuję panu za życzenia i przede wszystkim ja chciałbym panu życzyć następnych lat życia i zobaczenia jeszcze piękniejszego miasta. Przepraszam panie burmistrzu ile czasu panu potrzeba?*

*Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: panie przewodniczący, idziemy do domu... znaczy idziemy, ja po prostu nie potrzebuję czasu. Tu ze swoimi współpracownikami spróbujemy państwa, to co możliwe, odpowiedziami zadowolić, a jeżeli uznam że na dzisiaj jest to niemożliwe to ta przerwa nam i tak nie pomoże. Tak, że jedziemy dalej.*

**Pkt. 9  
przerwa.**

Przewodniczący nie ogłosił przerwy.

**Pkt. 10  
przyjęcie protokół z obrad poprzedniej sesji.**

Protokół z dnia 16 grudnia 2014 r. został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów: za 17, przeciw 0, wstrzymujący się 2.

**Pkt. 11 – odpowiedzi na interpelacje i zapytania.**

*Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: panie przewodniczący ja przez chwilę myślałem, że pan Brembor powie o innym problemie. Nie wiem czy pan mnie słyszy? Proszę pana bo niestety stała się taka rzecz, że te wiatry ostatnie spowodowały, że ten pomnik za którym pan tutaj kiedyś chodził i który wspólnie ześmy ufundowali dla upamiętnienia uczestniczenia w Powstaniu Wielkopolskim został zniszczony. Myślałem że pan o tym powie. I proszę pana, chciałem pana zapewnić, że pan prezes Lelito spowoduje, że odnowimy – trzeba najprawdopodobniej stworzyć nowy napis, nowy kamień – to nas będzie trochę kosztować, ale nie możemy tego tak zostawić. Tak, że panu tu gwarantuję przed państwem jeszcze raz że do tego musimy wrócić. Natomiast jest problem ubezpieczenia. Ja tu nie wiem w tej chwili, nie odpowiem na to pytanie – sam sobie zadaję – gdzie jest ten cmentarz ubezpieczony, czy w ogóle. Czy każdy indywidualnie czy jak. Ale to musimy rozstrzygnąć. Ja myślę że... indywidualnie, no. No bo jeżeli każdy indywidualnie to my też musimy. Tutaj jak gdyby spowodować żeby ten pomnik jako wyraz polskości i uznania naszych ludzi też był ubezpieczony. Bo takich przypadków może być dużo. Tam są drzewa, których nie możemy wycinać. To tyle jak gdyby wątku, którego pan nie podniósł. Ja myślałem, że w tym temacie pan raczej będzie rozmawiał. Jeżeli chodzi... pan Grzeszyński – mam tu w kolejności – jak pisałem sobie, może nie w kolejności zabierania głosów ale tutaj akurat z kartek, które spowodują że ja spróbuję odpowiedzieć. Znam ten problem. Nie będę się tu rozwodził. Inwestycja 700 000 zł. Natomiast jestem umówiony, byli przedstawiciele tej miejscowości w miniony poniedziałek. I zasugerowałem im, że być może do piątku będę miał odpowiedź. Być może bo akurat jest taka sytuacja, że ten piątek jest dla mnie szczególnym dniem. W piątek nie planuję wyjazdów a jednocześnie chciałem przypomnieć że jest tutaj spotkanie noworoczne burmistrza ze społecznością i wszystkich obecnych i nieobecnych serdecznie zapraszam. We własnym imieniu i imieniu organizatorów. Organizatorem prowadzącym jest pan Tomasz Furtak tym razem. Jest pan Tomasz? Jest gospodarzem tego spotkania. Tak, że spróbujemy pomóc tym ludziom. Wersji jest kilka. Kilka wątków i spróbujemy dyskutować oczywiście i dotrzeć do nadleśnictwa Babimost i tam usłyszeć czemu i dlaczego. Co jest powodem. Być może trzeba będzie przejąć, otwór wywiercić. Natomiast według mojej wiedzy studnia jest na głębokości 80 metrów. Odwiert jest tak głęboki. Woda jest, nie wiem czy ma w ogóle badanie, nie jest wodą rewelacyjną. My mamy lepszą. I tu będą*



problemy. Ale to spróbujemy je rozwiązać. Siatka zabezpieczająca – oczywiście nawiążemy kontakt z panią dyrektor. Jeżeli nie zareagowali po tych wiatrach to muszą zrobić odwrotnie. W marcu przyjdą śniegi. Bo my o marcu... pan myśli podejrzywam a nie o lutym. No i będą kłopoty, ale przez kilka dni tylko. Pan radny Kuczyński. Statut gminy. Komisja. No państwo musicie się po prostu z tym problemem zająć. Jeżeli uznacie, uznaliście, że są jakieś luki, uzupełniania no to wspólnie musimy to załatwić. Ścieżka rowerowa Cigacice. Dokończenie. Proszę państwa, ja na dzisiaj nie chciałbym mówić o szczegółach. Wprawdzie mój poprzednik pan burmistrz Rakowski o tym temacie mówił kilkakrotnie – było spotkanie z przedstawicielami, z mieszkańcami, sam uczestniczyłem w nim, tak że kierunek jak te ścieżki będą przebiegać jest ogólnie nam znany – natomiast chciałem powiedzieć że najważniejsze są szczegóły i o tych szczegółach będę w najbliższym czasie z panem wiceprezydentem Kaliszukiem, zresztą wstępne spotkanie odbyliśmy, oni też mają problemy bo przecież w marcu mają wybory. Ja mam problemy takie że w błyskawicznym tempie muszą te wszystkie sprawy, którymi chcę się zająć, muszą poznać. I ten temat jest nam znany, że tutaj jest luka jeżeli chodzi o ten kierunek o kontynuację jeżeli chodzi o starostwo. W tamtym momencie, jeszcze byłem tutaj burmistrzem, to ze starostą Łazickim uznaliśmy że możliwości finansowe jednego i drugiego samorządu skończyły się na tym obiekcie który jest tam zlokalizowany. Tej ścieżce. Od strony Sulechowa. Tak, że nie potrafię panu odpowiedzieć na precyzyjne pytanie kiedy będzie dokończenie połączenia. Wykonane. Ale to jest jak gdyby przed nami. No panie radny... pan Murkowski tutaj dużo powiedział, tematy są mi ogólnie znane, którymi również w ramach programu wyborczego chcę się zająć. Powiem państwu tak – było by ideałem żebyśmy doprowadzili do takiej sytuacji, że wszystkie dzieci w wieku przedszkolnym uczestniczą w tym wychowaniu. W tym procesie. Mają swoje miejsce w przedszkolach. Ja myślę, że jesteśmy bardzo bliscy z tego co wiem na dzień dzisiejszy. Ale powstał jeszcze inny problem. Że chciało by się, bo idziemy ciągle dalej po prostu bo takie jest życie i nie ma tutaj co ukrywać, że chcielibyśmy żeby nasze te najmłodsze dzieci korzystały popularnie, ja to ciągle mówię, w naszej świadomości to jest żłobek, pani dyrektor Colle to nazywa dom dziennego pobytu. No i tu się czasami różnimy. A myślimy o tym samym. I dlatego pan Murkowski z tego co wiem pracuje nad propozycją uchwały w tej materii. No i fajnie że taka inicjatywa jest. Ale ona się pokrywa z tym co razem mówiliśmy że chcemy do tego dążyć. I proszę państwa ja myślę, że nie powinniśmy rezygnować z modernizacji obiektu, o którym również była mowa, jak kończyłem kadencję w 10 roku to ten temat się pojawił. No być może nie było możliwości – ja już nie będę tego komentował. Taką możliwość mój poprzednik po prostu widział. Ja również. I chcemy w moim przekonaniu jako znawcy sztuki budowlanej że w tym roku rozpocząć i koniec czerwca albo lipca roku przyszłego zrealizować. Nie jest to duże zadanie więc myślę, że sobie poradzimy. Natomiast druga sprawa, równoważna to była by możliwość porównania, czyli na zasadzie działalności gospodarczej trzeba... bo są chętni i myślę, że tą drugą część naszych najmłodszych byłaby możliwość zagospodarowania, może nie właściwe słowo, przejęcia pod opiekę przez osoby, które już prowadzą przedszkola. Czyli mają już doświadczenie i wiedzą czy jest to interes czy nie. Natomiast problemem z którym musimy się zmierzyć wspólnie – ja w piątek o tym będę mówił – to jest sprawa oczywiście kosztów. Ja porównywałem pewne parametry i tutaj mogę państwu powiedzieć na przykład jeżeli chodzi o pedagogów to jest ten sam stosunek, ta sama ilość jeśli chodzi o dzieci. Przedszkola prywatne i przedszkola nasze. Natomiast jeżeli chodzi o obsługę to jest 1 do 3 na naszą niekorzyść. Zabezpieczamy wydaje mi się że lepiej. Proponujemy lepszą opiekę. Lepsze żywienia – taka jest opinia, natomiast to drożej kosztuje. I z tego względu że kosztuje drożej to również płacimy bo tam jest pewien parytet, 0,75% tak? No to w tym momencie jeżeli jedną stronę mamy wysoko to druga strona jest również. Jeżeli zaczniemy obniżać to będziemy obniżać w pewnej proporcji. I ja tak sobie myślę, bo tu też takie analizy robiliśmy, że gdybyśmy tutaj zadbali o te koszty to w ramach pieniędzy, które byśmy chcieli przeznaczyć na dofinansowanie wszystkich dzieci to być może byśmy wygospodarowali z tego co wspominałem przed chwilą. Tak, że jestem za i jeżeli państwo radni wyrażą to w formie głosowania, w formie uchwały to wydaje mi się że tutaj mamy wspólne zdanie i chcielibyśmy, chciałbym żebyśmy taki jeden oddział wzorcowy powstał od 1 września roku bieżącego. Mówię o tych najmłodszych. Jeżeli chodzi o budżet obywatelski, tak. Mieliśmy w programie. Proszę państwa ja już nie wychodziłem tutaj wcześniej widząc no tutaj pewne braki finansowe. Ma pan rację. Trzeba przygotować tutaj projekt, niech komisja opracuje. Mamy wzorce bo

to nie jest dla nas próżnia. Mamy wzorce i w Zielonej Górze i z tego co wiem w Kargowej. Być może jeszcze w innych samorządach. Jest cza na dopracowanie tego co byśmy chcieli uruchomić od roku przyszłego. Proszę? Tak od roku przyszłego. Remont ulicy Lipowej, nie znam szczegółów. Mogę dojechać. Z panem się umówić, z ludźmi. Tutaj z mojej strony z nadzorem. I jeżeli to będą sprawy takie gdzie moglibyśmy to finansowo przełknąć – tak to nazwijmy – to nie mówię że nie. Ale jeżeli to będzie wymagało wprowadzenia tutaj tak to będą kłopoty bo trochę tych zadań. Państwo tutaj sami pomnażacie to wszystko. Że poza tym co przyjęliśmy to jeszcze chcielibyśmy czy chcielibyście nam trochę dorzucić. A to się tylko tak wydaje – to niby jest małe zadanie – to się wiąże z wydatkami i to znacznymi. Z tego względu, że ja państwu świadomie pokazałem co mamy do zapłaty za rok ubiegły, na niektórych zadaniach my praktycznie nie mamy środków finansowych do roku, albo inaczej, do końca roku bieżącego. Wy może jeszcze tej świadomości nie macie a my już ją mamy. Ja tu nie mówię o szczegółach. Tak to wygląda niestety. Tak, że czeka nas tutaj taka troszkę duża dyscyplina finansowa. Ale być może się sytuacja zmieni w drugim półroczu bo tutaj w wyniku pewnych działań myślę że po prostu uwolnimy pewne rezerwy, które nam się wytworzą w wyniku reorganizacji pewnej. Studzienka kanalizacyjna. Nie bardzo to widzę, nie czuję. Bo państwo mamcie na facebooku powrzucone zdjęcia. Od strony kaszarni to tak, natomiast tutaj widzę, że to jest chyba z drugiej strony. Nie znam tego tematu, nie czuję go. To trzeba dojść. Natomiast mam... proszę państwa ja się spotkałem ze starostą akurat tutaj jak było to wydarzenie narodowe – wielka orkiestra świątecznej pomocy – w niedzielę. To był pan starosta i tu żeśmy sobie porozmawiali o tematach, które razem wspólnie powinniśmy zrealizować. I między innymi, ja nie wiem czy to jest do zrealizowania, chciałem po prostu ambicjonalnie już bo tam różne wpisy są, niektóre sprawy są mi znane z poprzedniej kadencji. i na przykład sprawa odwodnienia połączenia drogi – niestety nie naszej, tak to nazwijmy, nie naszej – powiatowej, na wysokości budmetu i kaszarni Sulmy po przez przejazd kolejowy. Tutaj jest ciągle problem z przemieszczeniem. Widzę rozwiązanie, techniczne, do tego musimy włączyć PKP. Jeżeli PKP wyjdzie naprzeciw, tak, ja już nie mówię nawet żeby uczestniczyli finansowo. Tylko żeby nas wpuścili na swój teren. Nie wiem czy to jest technicznie możliwe, bo jest to sprawa bezpieczeństwa jeżeli chodzi o pociągi dużych prędkości, bo takie tu będą się przemieszczały. Państwo nie wiem czy wiecie 160 km/h. to musi być odpowiednie podłoże. A jeżeli my chcielibyśmy w tamtym kierunku odprowadzić, że będzie inne ja alternatywy to widzę park nasz. To jest 100 metrów czyli to są następne koszty. Park przy PKP. Tak, że to widzimy ale z tym się wiążą pewne nakłady finansowe i kto wie czy nie pozwolenie na budowę. Dokumentacja i tak dalej bo to już jest ingerencja wydaje mi się i nie wiem czy to się uda nam na zgłoszenie. Teren zielony przy Wojska Polskiego. Wiem o czym pan mówi. Pan ma duże oczekiwania panie radny, ja myślę że tu musimy niektóre oczekiwania troszeczkę ostudzić bo byśmy pieniądze, które mamy tylko zrealizowali tylko w pańskim obwodzie wyborczym. A to byłoby zbyt daleko idące myślę. Nie wiem czy państwo się ze mną zgadzacie, ale podejrzewam że tak. Tak, że ja myślę, że jeżeli nie będzie to dotyczyło jakichś wielkich nakładów, ewentualnie nasadzeń, i wyrównanie, zieleń, trawa i tak dalej... to jak najbardziej bo to jest, tam jest specyficzna społeczność dbająca o – ja to znam tych ludzi – dbająca o teren. O swój teren. Identyfikuje się z tym, i naprawdę tam zaczyna wspinać się wyglądać po tych inwestycjach, które zrealizowano w tym rejonie. Natomiast to co się zaczyna dziać za torami, czyli na dawnej strzelnicy, albo jak ja byłem w wojsku – małym gajem – tak to nazywano ten teren – to będziemy mieli też problemy z tego tytułu. Jako właściciele drogi. Ja wprawdzie prowadzę rozmowy – choć w tym tygodniu mają znów przyjechać – w sprawie drogi. Rozstaliśmy się w ten sposób, że ja nie będę namawiał radnych na inwestycje do momentu aż nie wymienimy się własnościami gruntów albo nie zweryfikujemy pewnych nakładów finansowych. No bo przecież nie tylko że drogę mamy zrobić a jeszcze mamy prawie 200 000 zł zapłacić za grunt, który nam przekazali pod tą drogę. Proszę państwa, przecież ja tu bronię interesów gminy. Tak nie może być, ale jest rozwiązanie – wydaje mi się, że tutaj zgodnie z prawem ustalimy żeby później nie mieć problemów w przyszłości. No i teraz muszę państwu powiedzieć co usłyszałem – rozwinąć tę myśl bo to jest informacja z pierwszej ręki. To nie jest tam, że prasa pisała czy że ktoś tam usłyszał w jakiejś gazecie różnie tam interpretujące, ja bym to tak nazwał że to jest zjawisko. Że pojawia się firma zachodnia która chce tutaj zostawić na początek około 12 miliardów złotych, 4 miliardy dolarów, i my... no my nie my jako społeczność, ale nasi decydenci po prostu szukają





argumentów, żeby ci ludzie stąd odeszli. Tak to trzeba odczytać. I tak to tam jednoznacznie zabrzmiało. Bo i pani marszałek o tym wspominała i pan Jasiński jako szef pracodawców ziemi lubuskiej. Mocne słowa padały tam. I prezes tej korporacji kanadyjskiej specjalnie przyleciał na to spotkanie. Był prezes również spółki polskiej, która rzeczywiście dokonała tutaj szereg odwiertów na terenie ziemi lubuskiej. Zainwestowano już ponad 100 milionów złotych w odwierty, a może i więcej, wartość dokumentacji geologicznej w tym momencie oceniają na ponad pół miliarda złotych – tak, że mówią że te pieniądze nie są wyrzucone. I teraz doprecyzuję, oczywiście na bazie informacji, wprawdzie to są dokumenty poufne i jeżeli się robi odwierty i się wrzuca w odwiert 10 milionów złotych to nie po to aby ktoś tam z tej dokumentacji korzystał. Natomiast z tego, no bo o pewnych parametrach trzeba powiedzieć, są... miąższość struktury tam gdzie występują rudy miedzi to jest około 2 metrów. Więc stwierdza się że to jest opłacalne i to jest bardzo dobra grubość warstwy, jeżeli chodzi o procent, o udział miedzi po oczywiście procesie wytopu, jest to zdecydowanie więcej jak na przykład w KGHM. Ja już nie chcę procentowo mówić czy to jest 2% czy 3%, o takich wielkościach mówimy. A często jest poniżej 1% i jeszcze mówimy, że się opłaca wydobywać. To nie są tylko metale – mówię o miedzi – to jest molibden, wolfram i przede wszystkim złoto i srebro. Bardzo rzadkie metale i bardzo drogie. Natomiast przesłanie to było takie – szanowni Polacy, jeżeli chcecie żeby forma zachodnia tutaj zainwestowała i utworzyła w ścisłym, no może... tym nazwijmy to w tych zakładach które bezpośrednio dotyczyły by urobku i wydobywania, to mówi się o 5 – 8 tysiącach zatrudnionych. Natomiast cała otoczką to mówi się o 80 tysiącach. Bo szereg usług, transport, budownictwo, i tak dalej. Państwo sobie wyobrażają gdyby tutaj w Kijach, w Mozowie zainwestowano co się dzieje? Tu się dzieje właśnie że budownictwo mieszkaniowe, że infrastruktura drogowa, że stanowiska pracy, i to co na dzisiaj mamy można że trochę problemów z... kosztowych z infrastrukturą, którą zrobiliśmy, by to wyglądało zupełnie inaczej. Lubin, czy chociażby te gminy, które mają te zakłady u siebie budżet porównywalnych miast to jest – 4 krotnie – analizowałem 4 – 3 krotnie wyższy. Miedzy innymi z podatków. I to jest to do czego chciało by się żeby tak było. Ja myślę że na dzień dzisiejszy ta sprawa na tyle dojrzała po 2 latach walki w sądach, bo przecież KGHM podał firmę do sądu i tam się ścierają, ale widzę że zaczyna to być, bo ja byłem trochę bliżej tych tematów wcześniej, i prezydent Kubicki, pani marszałek i tenże pan Jasiński jako przedstawiciel pracodawców ziemi lubuskiej byli w dyrekcji KGHM i uzyskali zapewnienia. Być może wycofana będzie sprawa. Nie wiem. W każdym razie ja z panem Fedko byliśmy uczestnikami tego spotkania i wyszedłem pełen optymizmu. Myślę, że na końcu w sytuacji gdy tej pracy naprawdę bardzo brakuje, tych stanowisk pracy, że ktoś w Warszawie, bo w Warszawie będą decyzje a nie tutaj, że podejmą decyzję czy nie poprzeć parlamentarzystów naszych, będą naciski. Teraz, mam zaproszenie zresztą, na sesję sejmiku województwa lubuskiego i będzie między innymi przyjęta uchwała w tym kierunku aby nie tylko promować ale doprowadzić do decyzji centralnych w tej materii. To tyle na ten temat. Przeciw argumenty to takie no powiedziałbym związane że być może ktoś na tym interes zrobił czyli służby specjalne są angażowane. Proszę państwa tak jak wszędzie to się odbywa – badana jest sprawa czy, tak zrozumiałem z tych informacji które były przekazywane, że czy spółka zapewnia właściwe zagospodarowanie tego. A proszę państwa nie wspominałem jeszcze o technologii bo to trwało 2 godziny więc tutaj bym się musiał naopowiadać. Ale z tego co zrozumiałem to tutaj technologię mamy taką z lat 50 -60-tych. A to jest technologia zupełnie inna, czyli urobek, który wyjeżdża na powierzchnię powrotem jest wpompowywany. A jak już wspominałem że trzeba obniżyć temperaturę, jak już wspominałem z około 70 stopni do 28 – 29 żeby tam mogli ludzie pracować i przebywać. To się odbywa w różnych fazach, czyli potężne klimatyzatornie obniżające temperaturę tych skał. Jeżeli tu się angażuje 17 – mówię o Głogowie – megawat mocy do tych celów to tu się angażuje najwyżej połowę. Zupełnie inna technologia. Technologia powoduje, że... zmiana technologiczna powoduje, że pewne firmy się wywracają. Nie mają zbytu na swój wyrób. I nawet ostrzeżenie i przesłanka na koniec była taka, że jeżeli w przeciągu 20 lat się tutaj nie uruchomi tych eksploatacji a na to grozi bo KGHM w ogóle nie jest zainteresowany ziemią lubuską, bo ma u siebie co kopać. Ma takie zapewnienie. To być może za 20 – 30 lat będzie taka technologia, że tej miedzi już nie będzie potrzeba. Tak idzie głęboki rozwój nauki w niektórych dziedzinach. To tyle w tym zakresie. Może tak, bo ja się tutaj pogubiłem trochę... w pisaniu, ale na pewno jest w kolejności... nie ale wszystko mam zapisane. Kładka nad Sulechówką.



Zabezpieczyć możliwość przemieszczania. Ja to, to znam ten wyrób, z poprzednich lat z lat 70-tych, chyba czy z lat 80-tych, i jest rzeczywiście niebezpiecznie. Natomiast to by trzeba było albo zlikwidować, albo w ogóle wymienić tą kładkę. Żeby spowodować... natomiast tego typu konstrukcje są powszechnie stosowane – kwestia tylko żeby zabezpieczyć aby przemieszczający się, korzystający nie połamał sobie nóg, nie został, po przez śliskość powierzchni zepchnięty i tak dalej. Tak, że wydaje mi się że nie wiem czy to jest problem posypania nawet pewnymi materiałami które będą no przeciwstawiać się tym zjawiskom fizycznym. Bo wydaje mi się że likwidowanie to nie ma sensu bo tam się jednak ludzie przemieszczają. Duże ilości osób tam chodzi. No czyli, nie wiem ja tu panu nie odpowiem na dzisiaj, czy tu gospodarzem jest spółdzielnia mieszkaniowa czy gmina Sulechów. Tego nie wiem. Ktoś wie na tej sali? Nasza gmina? Proszę? Zarządcą tego ciekru wodnego jest, są wojewódzki zarząd dróg, melioracji i urządzeń wodnych. I proszę mi wierzyć, jeżeli to urządzenie – ten mostek – jest tam położony, ustawiony, to proszę mi wierzyć że to było uzgadniane z zarządcą. Zarządcą właścicielem. Właścicielem jest jak tutaj kolega Gabryelski wspomina wojewódzki zarząd... marszałek. Tak, że to nie jest gminy. To nie jest nieruchomość gminy. Tak to nazwijmy. Tak dla porządku. Panie radny Kluczyński, myślałem, że pan powie o tym przystanku, ale przystanek jeszcze się rodzi. To nie jest takie proste wszystko jak czasami nam się wydaje. Natomiast pan wspomina o sali wiejskiej. Nie wiem. Czy tu jakieś pożytki mamy z tego tytułu? Kto mi odpowie? Proszę? W Kalsku. Tomasz Furtak dyrektor SDK: panie burmistrzu obiekt jest pod zarządkiem SDK i jest umowa z jednym z przedsiębiorców i dostajemy około 400 zł miesięcznie. Czyli ten przedsiębiorca za niewielkie pieniądze jednak dba w sposób zminimalizowany o ten budynek. Mają tam miejsce naprawy, cały czas jeździmy i sprawdzamy. Oczywiście za takie pieniądze i z racji działalności jaką wykonuje – tam są sprzedawane używane meble, pochodzenia holenderskiego - nie jest w stanie zrobić jakichś wielkich remontów. Tam jest problem tego typu, bezpośredniego położenia przy drodze. Droga straciła znaczenie na rzecz S3. I rzeczywiście żeśmy miesiąc temu rozmawiali żeby wrócić do tematu i porozmawiać z przedsiębiorcą, który jest właścicielem działki od tyłu czy ewentualnie jeżeli była by taka szansa żeby tam zrobić przejście i w ten sposób żeby mogły tam dzieci korzystać żeby było bezpiecznie. Tak, że do tego tematu przekażę jeszcze informacje.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: może inaczej, ja myślę, że tu musimy sobie wypracować stanowisko ze społecznością Kalska. W jakim kierunku chcecie państwo iść, bo ja wiem do czego pan zmierza. Zresztą to nie jest odosobnione pytanie. Czy gminę było by stać na podjęcie się kolejnego remontu kapitalnego? Czy to miałoby sens? Bo ja w przeszłości chciałem to inaczej zrobić ale teraz już nie będę mówił bo tych pieniędzy za dużo nie ma – to widzicie państwo. Kilkanaście lat temu zostały wybudowane słupy, które miały być, podtrzymywać konstrukcję wiaduktu nad wsią. Czy we wsi. No nie wiem jak to nazwać. No i nie wiem teraz, to już tą myśl swoją pociągnę dalej wobec tego. Czy tutaj w tym miejscu by była potrzeba, bo są to grunty nasze, można to wykorzystać jako elementy konstrukcyjne – zawiesić zadaszenie i taką wiatę prostą zrobić niewielkim nakładem. Czy ewentualnie iść tutaj, ale proszę państwa – trzeba patrzeć na to że my często mówimy tak – i my te problemy zaczynamy mieć. Pani tutaj sołtys, nie wiem jest pani sołtys? Bukowa? Mamy wspaniałą salę w Bukowie, a jest problem z ogrzewaniem. Problem z opalaniem i tak za chwilę będziemy mieli – chcemy, chcemy a później będzie problem z utrzymaniem. I teraz musicie sobie, czy musimy sobie odpowiedzieć na pytanie czy chcemy tutaj czy... bo infrastruktura u was jest, jest szkoła, jest WOPR i wydaje mi się że raczej w tym kierunku a nie robić nowego czegoś gdzie będzie problemem z utrzymaniem. Ale to ja myślę, że sobie tam na miejscu. Proszę pana, na miejscu, ja przyjadę, zrobicie spotkanie i sobie wydiskutujemy albo taką dyskusję już rozpocząć, nie? Bo to są zamierzenia takie długofalowe. Nie na dzisiaj. Bo jeżeli... tak? Ja rozumiem, ale w odpowiedniej intencji pan pyta. Przecież to nie jest przypadek, że pan o to pyta. Bo ja wiem, że tam się bardzo uaktywniliście, gospodynie i tak dalej. To, to przepraszam, gospodynie wiejskie, no. Tak – koło gospodyń wiejskich. Pierogi, ciasta wspaniałe, ja to czuję, ja wiem o co chodzi. Nie wiem co zrobić panie radny Sowiński z tym co już myśmy kiedyś zrobili. Bo to, że miejsca parkingowe o takich są parametrach to ja tak powiem szczerze trochę zaskoczony jestem. Jakkolwiek czasami jedziemy do Zielonej Góry, tam na Wrocławską - wiecie o czym myślę – tam w ogóle jest tragedia. Większym samochodem to już tam nie wiadomo jak w ogóle stanąć by nie dotknąć sąsiada. Albo siedzieć, nie wiem. Tak, że tutaj jeszcze nie

jest źle. Natomiast jest problem rzeczywiście z cofaniem. Nie ma u nas zwyczaju takiego, że jak cofam i daję sygnał, tam światło się cofania uruchamia, jeszcze migacz dodatkowo, to nie ma zwyczaju u nas że ktoś się zatrzymuje. Ja proszę państwa tu przed ratuszem często to aż, bo kiedyś mnie ktoś stuknął. I od razu mam takie wrażenie, że ktoś, albo żeby kogoś nie dotknąć. Gdyby był taki zwyczaj, to nie ma problemu z cofaniem. Naprawdę, jeszcze stanie większy samochód to szczerze mówiąc nie wiadomo co robić. Wyjść i tam postawić coś przed samochodem czy żeby ktoś jeszcze nadzorował manewr cofania? I to jest problem. Ale jak z tego wybrnąć to ja nie wiem. Chyba, że w przyszłości będziemy rzeczywiście malować linie to wtedy rozszerzyć. I co się z tym wiąże? Że zamiast 100 samochodów będzie może 70. I to jest następny problem. Nie wiem co jest lepiej. Lepszym rozwiązaniem jest przejście na mniejsze samochody. Lub przejście na komunikację miejską. Co do tego nie ma wątpliwości. Pan Murkowski, ja tak w kolejności, wspominał o strategii rozwoju gminy. Zgadza się jest taka strategia, i do niej musimy zaglądać, bo często jest tak że proszę państwa, zrobiliśmy strategię, wydaliśmy pieniądze, jest to dokument nam potrzebny przede wszystkim przy pozyskiwaniu środków unijnych, bo musimy się legitymować. Czy na przykład programy rozwoju, rewitalizacji centrum czy tam gminy, czy miejscowości, to takie programy państwo pisaliście czy pisaliśmy wspólnie, bo społeczność uczestniczyła. Później się okazuje, że zrobiliśmy i zapomnieliśmy. Jest szereg innych programów. Między innymi sprawa ciekru wodnego Sulechówka i tych innych, które zasilają nas z kierunku Kalska, Struga Łochowska i inne. Wszystko mamy proszę państwa jeśli ktoś chciałby się zainteresować, wziąć do domu materiał, przejrzeć sobie, to tu jest materiał pana Gabryelskiego. Dobrze mówię? No. Też uczestniczyłem w tym. Są przyszłościowe podstawy do pobudowania. Na bazie tych cieków. Tak, że my to wszystko mamy. Nie wiem co pan Włodek miał na myśli, program instalowania – ja tak sobie zapisałem – oszczędnych źródeł energii? Aha, tych urządzeń które, oświetleniowych, które są instalowane w tej chwili. No na terenie gminy są i nie zechciał pan mnie posłuchać poprzednio i teraz jeszcze raz mówię. Że ponad 2000 ile? Że ponad 2000 źródeł wymieniamy. Nie tylko w mieście ale i również w Cigacicach. I w tych miejscowościach. I mamy bardzo szczegółową dokumentację. Byłem nawet zaskoczony, że tutaj taka dokumentacja jest. I dlatego wiem, że Kolejowa nie jest przewidziana. Ale dokumentacja jest zrobiona. Ogólna. Teraz trzeba by doprecyzować, uzyskać pozwolenie na budowę. Tak, że możecie państwo zobaczyć. Bo to wszystko jest zrobione żeby z tego skorzystać. No pan Bodnar, no to ja już tam obiecałem że się spotkamy i trochę tam dopracujemy, może uszczegółowimy to co chcielibyśmy zrobić w tej kadencji. Bo nie w tym roku. To od razu mówię, że to jest nie możliwe. Ale znam problem. Próbujemy tam. Tym paniom co wspaniale pieką dałem taką nadzieję. Przyjedziemy na dobre ciasto – mówię – to będziemy rozmawiać. Jeżeli chodzi o ten plac zabaw to się z panem zgadzam – to nie pasuje już do tej epoki. Takie świetne place zabaw zrobiliśmy we wszystkich miejscowościach i tutaj trzeba do tego wrócić. To chyba nie wiem czy to nie jest ostatnia przypadkiem miejscowość? W takim wydaniu?

Głos z sali: [wypowiedź niezrozumiała].

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: ostatnia, ostatnia. O Krężołach. Po co na Brzeziu? Brzezie nie potrzebuje.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: tak. No to tu musimy zrobić. Proszę państwa, ja wiem że to dzisiaj trochę trwa ale tyle zadaliście pytań, no to przecież chcecie usłyszeć odpowiedź. Ja, i to dotyczy pana Bodnara, odległości. Pani tu mówi o odległościach. Ja pamiętam kiedyś, to była inicjatywa – chyba oczekiwanie spółdzielni mieszkaniowej, sulechowskiej. Mieliśmy sobie taki problem, na życzenie osób, które chciały mieć plac zabaw przy Morelowej. Pamiętacie z poprzedniej kadencji ten problem? Że blisko, żeby rodzice widzieli dzieci. I tak dalej. I myśmy poszli w tą stronę. Tylko wiecie co? Później przychodzi pani, która no – nie wzięliśmy pod uwagę prostej sprawy – że pani pracuje na 3 zmianę i do południa chce się wyspać. No i musieliśmy ten plac zabaw odsunąć od wzroku rodziców. No może to tak trochę mówię, tak trochę ubieram.

Radny Piotr Bodnar: mówimy o odległościach, które muszą być zachowane, tak? No to proszę mi powiedzieć jak funkcjonuje plac zabaw w Kalsku? Bo on jest przy samej drodze. Dosłownie 2 metry od drogi. Jak tam to...

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: ale nie. Chodzi o mieszkańców. Proszę państwa, to co było poprzednio to nie znaczy że to dzisiaj ma być. Ten sam problem dotyczy cmentarza między innymi. Że

cmentarz, który jest to jest ale nowy ma być o innych parametrach. O innych oczekiwaniach. Przede wszystkim przez Sanepid. Tak, już jest w życiu, że to co było to nie znaczy, że tam ktoś to utrzyma. Pani Elżbieta Musiałek. Ja sobie za punkt honoru wzięłem temat – pani mnie tu co jakiś czas prawie mobilizuje. Tylko ja nie byłem w stanie w ciągu tego półtora miesiąca dotrzeć do niektórych instytucji. Dopiero teraz będę to czynił. Wojewódzki zarząd dróg. Chcemy żeby rzeczywiście te promy mogły funkcjonować bo takie jest oczekiwanie mieszkańców od lat. czy to nam się uda? Nie wiem. Ciągle problemem były przepisy, które mówiły, że o zmierzchu to już nie można pływać. Nie wiem czy tak jest. Można to zbadać czy tak jest w innych miejscowościach w kraju na przykład. Na Wiśle takie promy kursują do 22:00. Czy jak? No nie wiem. Tu jest problem. Proszę?

Radna Elżbieta Musiałek: w Brzegu dolnym na Odrze też płyną.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: płyną? No to czemu tu nie mogą? Dobra. Więc ja jeszcze raz mówię, jest to dla mnie takie wyzwanie bo rzeczywiście walczyliśmy z tym problemem od lat. nam teraz było by łatwiej zrobić oświetlenie z jednej i z drugiej strony bo rozmawiałem z burmistrzem Iwanusem – jeżeli ten problem byśmy pokonali we własnym zakresie to być może było by nam łatwiej namówić kursowanie. Oczywiście przetarg w tym kierunku i tak dalej czyli te formuły musiałby być spełnione. Jeżeli chodzi o przejście, bieg jest nadany, zobaczymy.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: proszę państwa o spokój. Państwo zadali tyle pytań to teraz proszę siedzieć.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: tak, no przecież. Ja słuchałem do końca. Gdzie teraz jesteście? Osiedle Nadodrzańskie. Pan też poprzednio to poruszał i być może panie Sowiński i być może w tym natłoku zapomnieliśmy o tym, ja nie wiem. Nie zapomnieliśmy?

Radny Arkadiusz Sowiński: już usiedliśmy do pracy nad tym. Ja o tym mówiłem. I widzę że pan radny nie słyszał. Jedziemy razem tam przecież.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: ale Osiedle Nadodrzańskie też? No to, to. Ok. Przy przedszkolu tutaj. No, no. No ale to ja nikogo przecież, słuchajcie było pytanie i ja zrozumiałem że pan powtórzył i mówię.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: proszę radnych o spokój. A jeżeli wypowiadają się proszę mikrofon.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: teraz tak, pan Ciesielski – program rozwoju miasta. Czyli była taka odpowiedź że taki program to my mamy. Być może on będzie odbiegać od przemysłu pana ale program jest. Natomiast schronisko dla zwierząt jest to kłopot niesamowity. Ja to nawet z panią Anią Dragan, no czy rozmawialiśmy, czy jakiś przedsiębiorca – bo to znów jest utworzenie stanowiska pracy dla siebie, dla rodziny – przecież to co sami mówię pieniądze leżą, tylko trzeba je sprytnie spróbować podnieść. Bo na dzień dzisiejszy, posłuchajcie państwo ile kosztują nas te zwierzęta. Ile kosztują rocznie?

Anna Dragan Kierownik Wydziału GK: w zeszłym roku podsumowaliśmy wszystkie koszty i wyszło nam 160 000 zł.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: proszę państwa – 160 000 zł kosztują te zwierzęta. I teraz tak, gdyby ktoś, oczywiście ja nie wiem, jest to problem spełnienia przepisów sanepidowskich i tak dalej. Działkę gdzieś tam w odległości trzeba mieć. To wszystko musi być w sposób cywilizowany i tak dalej. Nakłady na pewno spore ale kto wie czy nie opłacało by się takiego hotelu, nie wiem jak to nazwać – psiego, zwierzęcego zrobić. Na pewno nie miasto. Bym proponował żeby miasto pewnych rzeczy nie robiło. Natomiast działalność gospodarcza jak najbardziej tak.

Radny Sebastian Różycki: może by podsunąć ludziom pomysł na prowadzenie działalności gospodarczej? Za te pieniądze mamy dwa miejsca pracy z głowy.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: proszę państwa to jest to samo co z tymi przedszkolami albo z tym żłobkiem. Przecież to jest ta sama sytuacja. Mało tego, tutaj nawet w przetargu nie trzeba brać udziału – wystawiam fakturę, przychodzę, no. Dopóki oczywiście ustawodawca nie przechytry. No to różnie to bywa. Przejście od Walki Młodych do Kamiennej, temat od lat. Jest to działka prywatna. Nie wiem do końca kto, ale się domyślam. Zresztą to sobie sprawdzimy i tutaj... że tak powiem nie wiem czy, że straż miejska będzie codziennie chodzić, to chyba jest za mało. Tam potrzebny jest jakiś

potężny płot aby przemieszczający się tymi drogami po prostu nie mieli takiej możliwości. Ale na dzisiaj...

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *ale jest ustawa o utrzymaniu porządku.*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *panie Stanisławie Kaczmar pan czuje ten temat? Pan wie gdzie to jest?*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *wiem, tak.*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *na wysokości spółdzielni mieszkaniowej. I w kierunku Walki Młodych obok Diany byłej. Obok byłej Diany. To jest ten kierunek.*

Radna Barbara Suwała: *panie burmistrzu, ja akurat mieszkam. Z okien widzę. Tam bardzo dużo ludzi chodzi. Tam jest normalnie taki trakt pieszy, no a że chodzą tacy, którzy wyrzucają butelki, że śmieć i tak dalej no to też się trafia. Wiadomo. Tam był już płot. Już teren wyrównany swego czasu, było zagrodzone, no i co z tego? I jest tak jak jest w dalszym ciągu. Ogródzenie zostało zniszczone. I w dalszym ciągu się chodzi tak jak się chodzi. I tam bardzo dużo ludzi korzysta z tego przejścia.*

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *w sposób nieformalny, bo być może tam ścieżkę zrobić ale to jest działka prywatna. No pan radny Bartoszewicz wspomniał o tych parkingach, tutaj również pan Sowiński. Rzeczywiście te parkingi... jakby miała osoba niepełnosprawna rzeczywiście podjechać i jeszcze wysiść i z tego z jakimś wózkiem. To jest kłopot niesamowity. To jest problem. Natomiast pani radna Suwała wspomniała o parkach, proszę państwa w naszym programie wyborczym – chyba wszystkich – jest sprawa rewitalizacji parków. I ten program wróci do nas. I to szybciej jak myślimy. Bo tutaj widzimy pewne... z panem Gabryelskim doszliśmy do takich wniosków że jeżeli wysoka rada w pewnym momencie to zaakceptuje to może z czegoś zrezygnujemy na korzyść właśnie przesunięcia środków do parków. Ja byłem w takich parkach w miejscowościach w Polsce – uzdrowiskowych. Zrobione jest to w sposób wspianiały naprawdę. Nasadzenia i podtrzymanie tego co jest. Ścieżki. Nie betonowe, nie żuźlowe, jest to specjalny materiał no dogęszczony i naprawdę i jak pada nawet można się przemieszczać. I to dobrze wizualnie wygląda. Pan radny Różycki. Strona internetowa, promocja, to takie hasła. Oczywiście każda odpowiedź jest dobra. Bo w pewnym momencie też miałem tutaj odpowiedzi że nie wiem ile to trwało, dni, tygodnie, kto jest burmistrzem? Miałem zapytanie takie kto jest przewodniczącym rady bo poprzednia ekipa była jeszcze. Bieżąca aktualizacja to się kłania. No mamy tutaj takich trochę reform związanych z przesunięciami kadrowymi i być może z tego to wynika. Ale zapewniam państwa że spróbujemy zadbać o tą stronę internetową, o bieżącą informację. I teraz pan pytał o miejsca pracy. Proszę państwa ja byłem na tym spotkaniu w Kalsku z firmą z Sulęcina, która chce tu zainwestować. Oni tu mówili o większej ilości miejsc pracy. Ale to mówili. Jutro spotykam się tutaj, przyjeżdża pani Izabela Wojewoda, znana państwu osoba – ona jest prezesem teraz tej spółki i gdyby to wszystko teraz nam się ładnie ułożyło to proszę państwa tu jest interes taki jak gdyby samograj pewnego rodzaju. Uczelnia na obiektach, które są w jej dyspozycji robiła by program badań - po to te obiekty zostały zbudowane – a firmy, które by korzystały z usług miałyby i certyfikaty i jednocześnie miałyby receptury i bieżące badanie, obsługę nad żywnością, nad zdrowym produktem. Bo tak to nazwijmy. Do tych wyrobów, które byłyby tam produkowane. Jest deklaracja, jest zobowiązanie gminy i proszę państwa to dotrzymamy tutaj terminu, bo ja to osobiście pilnuję, pan Damian... Pan Damian jest tutaj? No to albo pan potwierdzi, albo pan zaprzeczy co ja powiem. Ale szefowi nie wypada zaprzeczać więc to co powiem jest prawdą. Ja myślę że w miesiącu kwietniu, maju bo takie tutaj przedstawiłem terminy – mieliśmy spotkanie z architektem – w tygodniu teraz, i on to potwierdza że to jest możliwe. Dla tej miejscowości robimy plan miejscowy. Czyli mowa o Klasku oczywiście. Żebyśmy mogli powiększyć tereny i stworzyć możliwość nie tylko jednej firmie. Bo wygląda to bardzo obiecująco. No ale wygląda, no. No trzeba tworzyć klimat żeby te możliwości były wykorzystane. Pan mówi o ulgach. Pan Murkowski potwierdził. Ulgi są. Rada zmieniła tą uchwałę z lat poprzednich ale tutaj znów są... wiecie co, życie czasem weryfikuje. Pomysł wspianiały. Tylko po drugiej stronie jest jeszcze możliwość wykorzystywania tego co państwo uchwalacie. Wykorzystywania w sposób przebiegły. Bo stworzono możliwość od 1 do 30 osób przy zmniejszeniu podatku od nieruchomości bo tylko o takim mówimy. O ile procent? O 40 bodajże. Tak? Kto tam nie poprawi? I proszę państwa teraz można sobie tym wspianiale żonglować. To już tutaj mamy tego przykłady. I te przykłady powodują że wpływy, bo tu chodzi czasami o jednego pracownika, nie wiem*

czy to jest fikcja, czy nie. Jeden nie ma większego znaczenia ale to po drugiej stronie przekłada się, że mamy dochody mniejsze od jednego przedsiębiorcy i to możemy udowodnić oczywiście. Bez nazwiska i bez lokalizacji. 5 – 8 tysięcy złotych. A to już jest poważny ubytek w naszym dochodzie. Podział był chyba troszkę inny, tam były bodajże ulgi od 1 do 5-ciu i tak dalej. Była inna gradacja. Ale chcę panu powiedzieć że jeżeli – tą uchwałę musi pan wydobyć, jest ona w naszym posiadaniu – powyżej 101 osób nie ma podatku od nieruchomości. Czyli ta uchwała co była wcześniej została utrzymana tylko zmodyfikowana w zakresie jak gdyby większej dostępności do ulgi. Która przekłada się że mamy mniejsze dochody. Ale coś za coś. Oby tylko te stanowiska powstawały bo wtedy mamy z kolei inny dochód w postaci PIT-u. Jeżeli pracownik jest zameldowany w gminie Sulechów. A jeżeli jest w innej miejscowości to z tego już nic nie mamy. Wszystko odpowiedziałem? Proszę?

Radny Sebastian Różycki: jeszcze wiaty. Pytałem o wiaty jeśli chodzi o śmieci. Żeby zarządców nieruchomości zachęcić do tego aby takie siatki ogrodzeniowe montowali przy wiatkach ogrodzeniowych aby podczas takiego silnego porywu wiatru nie rozrzucać tego śmieci po terenie.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: proszę państwa, może tak, tu gdzie są nasze wspólnoty to co do tego nie ma kwestii – uczestniczyliśmy w kosztach w ubiegłym roku. Bo przyjrzałem się temu i to są dobre działania. Jest możliwość zamknięcia, zresztą spółdzielnia już wcześniej, no spółdzielnia w szeroko rozumianym pojęciu zgodziła się przed odpadami wcześniej bo wiadomo, że ci którzy wcześniej mieli wspaniałe samochody dowozili jeszcze śmieci mieszkańcom, którzy mieszkali. Natomiast mamy inny zupełnie układ dystrybucji tych odpadów. I problem polega na tym, żeby bronić się przed psami, przed zwierzętami, przed wiatrem. Czyli trzeba zadaszenia i jednocześnie obudowywać. To się robi. Natomiast z tymi mniejszymi wspólnotami to jest problem. Ja dzisiaj miałem, może to wątpliwa przyjemność dotrzeć do pewnych osób, ale były tutaj z pewnymi uwagami. Proszę państwa jak powiem państwu, że przyszły tutaj do mnie bo mają za gorąco to kurczę... to aż nie wiem. Czy przecierałem ze zdziwienia. Takie są sytuacje i nie mogą sobie że tak powiem poradzić. Z panem Kotowskim – dyrektorem ZGMK byłem i co ja widziałem? Proszę państwa, rzeczywiście jest to w centrum miasta, w sposób taki nie uregulowany stoją te duże pojemniki no wygląda to tak, że tak powiem nieprzyzwoicie. Żeby nie powiedzieć inaczej. I w tej materii mamy sporo do zrobienia. Natomiast chciałem państwu powiedzieć że niesamowicie duże wyzwanie przed nami bo chcielibyśmy teraz ogłosić przetarg bo ten przetarg rozstrzygnięty w ubiegłym roku na odbiór to mamy do końca czerwca. Natomiast chcielibyśmy tym razem zrobić to na trochę dłużej czyli do końca roku 2016. Bo cały czas się doświadczamy, cały czas się uczymy i cały czas też przepisy są korygowane bo przecież wyciągamy wszyscy wnioski z tego co w tym zakresie tej gospodarki odpadami jest realizowane. I największym problemem dla nas jest problem dowozu do miejsca wskazanego – do Raculi. Bo tam uczestniczyliśmy finansowo i na bazie poprzednich przepisów były wskazane 4 miejsca z tego co ja pamiętam, Długoszyn pod Gorzowem, Racula i jeszcze co? Koło Żagania. Proszę? Marszewo? Maszewo. Natomiast pani tu wspomiała o Nowym Świecie. W tamtym czasie było coś takiego, no bo tutaj nam zrealizowano to zadanie wcześniej. Natomiast ten problem powstał i został ten problem bo na dzisiaj praktycznie to wysypisko jest czynne? Nie, czy ma być czynne? Jeżeli chodzi o rozkład wojewódzki. Proszę mówić głośniej.

Anna Dragan kierownik wydziału GK: jest to wskazane jako instalacja zastępcza. Regionalna. I jako takie istnieje i ma prawo istnieć. Powinno się rozbudowywać, bo z tego co wiemy jest wypełnione w znacznym stopniu. Natomiast na ten moment nie posiadają żadnych dokumentów, które by mówiły że to nastąpi w najbliższym czasie. I tak naprawdę mając rangę tej instalacji regionalnej nie rozbudowując się, bo... no raczej nie.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: proszę państwa i to jest właśnie odpowiedź na wątpliwości, które wszyscy mamy. Bo to że tutaj niektóre firmy próbują dowozić, to nie do końca w sposób legalny. Natomiast my, uważam że nie mamy żadnych przesłanek żeby próbować obejść prawo bo to by było wbrew temu co się tutaj robi. Czyli kierunek jest Racula, to jest około no nie wiem 20 kilometrów. I to zaczyna kosztować. I spróbujemy ten przetarg zrobić trochę inaczej. Bo już mamy pewne doświadczenia. Natomiast faktem jest i tutaj był trochę zdziwiony nie ukrywam, bo byłem przekonany że jako ten, który również korzysta po przez tą firmę, która wygrała przetarg, tak że 9 złotych, to co państwo macie, myślałem że 9 zł to jest kwotą końcową. A to tak nie jest. Kwotą



końcową jest 14,40 zł. i na dzień dzisiejszy tak naprawdę to nam się nie bilansuje o tą różnicę. Czy jest pani skarbnik? Wysłała gdzieś? Czyli tutaj mamy różnicę około 500 000 zł. I tego nam brakuje w kasie. Do tego musimy wrócić i nie wiem jak – to jest już inny temat. Przecież nie mamy uchwały rady miejskiej w Sulechowie, że będziemy dotować obywateli w zakresie tej różnicy. Nie mamy takiej uchwały. Teraz, no nie wiem, powstaje przed nami problem, ale to już... proszę? Tak, że tutaj takie powiedzenie wśród tutaj radnych i jeszcze w akcji, w kampanii wyborczej to były pytania, a nawet niektórzy się deklarowali że spróbujemy obniżyć cenę być może na 6. Bo gdzie indziej tak mają. Nie wiem czy nam się uda. Oczywiście przetarg będzie i przetarg zdecyduje. I na pewno nie zrobimy, będzie tak na którą nas stać, i będziemy próbowali tą cenę obniżyć. Ale to trochę trwa. Przetarg będzie gdzieś w marcu rozstrzygnięty. Co prawda teoretycznie mamy jeszcze czas aby do czerwca zdążyć. Drugi raz ewentualnie. I nie ukrywam, że chcę trochę pochodzić tutaj. Podreptać. Między innymi chodzi tutaj o prezydenta Zielonej Góry i dyrektora Jankę. Oni zarządcą są tego wysypiska i koszt mają astronomiczne. To jest proszę państwa tak jak się firmy nie reformuje. Niestety trzeba to z tego miejsca powiedzieć. Po prostu jest to powyżej 200 zł. 226 zł. Ja przepraszam, ja tu się muszę posiłkować bo ja tu wszystkich rzeczy jeszcze nie znam do końca jakkolwiek są mi one bardzo blisko. I to jak rozmawiałem tutaj z tamtej strony Odry, Świdnica, założmy Zabór czy Czerwieńsk, to oni mają zupełnie inne odległości. I te odległości powodują zmniejszenie tych kosztów. Natomiast jaka będzie cena końcowa trudno mi w tej chwili tutaj powiedzieć. Ale proszę państwa nie możemy tutaj raczej ludzi informować, że spróbujemy tutaj prawda obniżyć może na 6 złotych. Przetarg pokaże. Nie używajmy takich cyfr bo po prostu będziemy nie wiarygodni. Nie mamy żadnych podstaw żeby mówić ile osiągniemy. Dzisiaj mamy 9 złotych jako korzystający, ilość mieszkańców i do 5 i powyżej – to już wiecie państwo. Natomiast obawiam się żeby to nie było więcej. Bo tak naprawdę mamy 14,40. Wyczerpałem temat myślę do końca ale ktoś musi, a ta moja wiedza na dzisiaj i co państwu zrobiłem to, to co wiem.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: dziękuję bardzo. Jeszcze został jeden punkt naszego spotkania, proszę? Pan radny Różycki?

Radny Sebastian Różycki: panie przewodniczący, jeszcze chciałem bo były 3 kwestie. Nie zostało... jest pominięte i chciałem to uzyskać te informacje. Chodziło i o aktywizację bezrobotnych i ten temat też poruszałem i poruszałem miejsca jeśli chodzi o wybieg dla psów. I poruszałem jeszcze kwestię melioracji. Też nie dostałem jeszcze odpowiedzi.

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: dobrze. Panie burmistrzu, proszę.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: jeżeli chodzi o aktywizację bezrobotnych, wspominałem na początku dzisiejszej sesji, że byłem u dyrektora PUP, że mamy pewne wspólne ustalenia i że byłoby fajnie zaprosić pana dyrektora na spotkanie z przedsiębiorcami. On ma pewien program, dysponuje znacznymi pieniędzmi – nawet dzisiaj w radiu słyszałem - że chyba 50 milionów złotych dodatkowo na województwo lubuskie przede wszystkim na tworzenie stanowisk pracy. Tak powiem tylko ogólnie bo tego tematu dotknąłem. Szczególnie dla ludzi młodych, ale ludzie młodzi to niestety do 30 roku życia. W tym rozdziale. Będą mogli uzyskać dofinansowanie do utworzenia miejsca pracy. Warunek – utrzymanie tego stanowiska przez chyba 2 lata. Do 20 000 zł. Czyli gdyby takie osoby były to, mając pomysł na stanowisko pracy na to żeby rzeczywiście w tym okresie się utrzymać to inaczej trzeba pieniądze oddać. No bo przecież tu nic za darmo nie ma. To w tej materii to bym to tak odpowiedział. Czyli będziemy wykorzystywać te pieniądze które są w PUP. Natomiast proszę państwa, na bazie własnych doświadczeń, ośmioletnich z poprzedniej kadencji, tak naprawdę to myśmy mieli pracowników interwencyjnych, było ich kilkudziesięciu i czyściliśmy wszystkie rowy. Te które były możliwe. Łącznie z Sulechówką. To że były 2 razy koszone to była zasługa między innymi porozumienia z marszałkiem że dostaliśmy ludzi. Myśmy nadzorowali. W ramach porozumienia ci nasi ludzie wskazani byli wyposażeni w narzędzia pracy i ubiór. Tak? Dobrze mówię? I to nie dotyczyło tylko Sulechowa ale przede wszystkim terenów Pomorska i Brodów. Bo tam było najwięcej takich cieków, które no należało oczyszczać. Kto był zatrudniony? Przede wszystkim ludzie, którzy mieli doświadczenie w melioracji – pracowali poprzednio w Sulechowskim Przedsiębiorstwie Melioracyjnym z tego co ja wiem. I oni jak gdyby tą pracę podejmowali. Natomiast na dzień dzisiejszy – nie wiem jak to będzie wyglądać, wczoraj byłem na spotkaniu z panem Gabryelskim, gdzie była mowa o spółkach

wodnych. Bo to się jedno z drugim ładnie wiąże. Takie spółki – jest intencja żeby powołać – natomiast jak byliśmy u źródła u osób, które się tym problemem zajmują – mówię o rolnikach, no to też nie bardzo wiedzą czy to w ogóle będą chętni. To się wiąże z opodatkowaniem, to nie jest tak, że tutaj Państwo Polskie wszystkim będzie czyścić rowy. Mało tego. Proszę zauważyć jaki to jest złożony problem. Na jednym odcinku założymy się chętni i sobie oczyszczymy ale tam do ujścia do Odry czy tam jeszcze dalej do przepompowni to jeżeli ktoś tego nie zrobi to ta robota tak szczerze nie wielki ma sens. Będą zastoiny wodne i będzie problem dalej nie rozwiązany. Ale na tyle zjawisko dojrzało w skali kraju że tutaj się przewiduje nawet poważne dotacje. Nawet w ramach środków unijnych. Ale musi powstać zarząd. Musi powstać spółka czy zarząd jak tam zwał, która ten problem będzie rozwiązywać poprzez kontakty z właścicielami tych gruntów, które graniczą no z tymi rowami. Na przykład, bo byliśmy w gospodarstwie nadzorowanym, zarządzanym przez pana Bagińskiego i jego współników, mówię o Kijach, to on z własnej inicjatywy robi odcinek rowu, który ma chyba 3,5 km. Teraz wykorzystując sytuację że w rolnictwie jest teraz taki okres trochę martwy. Wycinają drzewa, karczują, i jak gdyby powodują że te zlewiska, które się utworzyły w ostatnich latach próbują je skierować do tych rowów. Czyli ta praca miała sens i żeby tego. Natomiast również zachowano mapy, które są związane z melioracją do wykorzystania przy realizacji tych bardzo ambitnych zadań. Bez pieniędzy na dzisiaj. Bo tak sobie powiedzmy. Wybiegi dla psów. Nie wiem co panu powiedzieć. Naprawdę. Bo jeżeli chodzi o parki – ja sam obserwuję tam nawet w moim rejonie – ludzie idą, psy się załatwiają. Natomiast jest teren, no przeznaczony do jakiejś rekreacji właśnie w tych planach, o których wspominałem wcześniej – kierunek Kruszyna. Ja tam widzę. Czasami nawet ze swoim psem idę. Sobie ludzie puszczają. Są to grunty gminne. I nie zauważyłem aby te psy komuś tam przeszkadzały. Natomiast w tych tam, tam są olszyny, gdzieś tam są jeszcze inne zadrzewienia. Tak jak się tam psy wybiegają to nawet jest wskazane dla jednego i dla drugiego. Mówię, dla towarzyszącego temu psu. Bo idziemy, to co pan Ciesielski tutaj kultywował, że garaże jak najdalej i tak dalej, że rowery, i tak dalej. Niekoniecznie rowerem bo proszę państwa jeżeli państwo pójdziecie na spacer w godzinach 18 – 21 wokół stadionu – czyli w rejon oddziaływania pana dyrektora Rosolskiego – to co zobaczycie? Zobaczycie kilkadziesiąt osób, które biegają, podpierając się kijkami chodzą. No to jest niesamowite. Nawet jak byłem sam tam na takim wydarzeniu, noworocznym z panem Kluczyńskim, z biegaczami z Babimostu i pan radny Sowiński tu patrzy na mnie że biegał też, to poproszono mnie żeby było światło włączone. No i mówię – będzie światło włączone. Wchodzę tutaj na mecz Zawiszy, stoję w kolejce grzecznie żeby wydać 10 złotych na bilet, no i podchodzą tacy młodzi ludzie i mówią tak – panie burmistrzu dziękujemy za włączone światło. A ja pytam - za co mi dziękujecie? No bo możemy teraz biegać. Proszę panu dyrektorowi Rosolskiemu to powiedzieć. Bo to jest jego zasługa. Że musi rachunki większe płacić. Tu tak sobie humorystycznie to przedstawiam, ale fakt faktem powiem państwu, że taka jest prawda. Jak tam pójdziecie – ja powiedziałem sam że jak lepszej kondycji nabiorę to sam tam – bo to panie przewodniczący to trzeba tam chodzić i słuchać co ludzie mówią. I tutaj przynosić to wszystko. O!

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: myślę, że panie burmistrzu jak radni zaczną chodzić to do rana nie skończymy. [śmiechy]

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: tak może być.

Radna Barbara Suwała: ja jeszcze bym chciała uzupełnić, panie burmistrzu wypowiedź. O to że komisja, przepraszam muszę się posiłkować, komisja zdrowia oświaty i kultury ma w swoim programie, to znaczy w planie też bezrobocie. Aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu i wykorzystywanie środków, tak że w drugim kwartale będziemy na ten temat rozmawiać. I to co burmistrz mówił, to ja tutaj oficjalnie się deklaruję – mogę przyjść na rozmowę z dyrektorem PUP.

Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: ale pani jest zaproszona, czemu pani może? Pani jest zaproszoną osobą już. Przecież 3 godziny temu rozmawialiśmy.

Radna Barbara Suwała: dziękuję bardzo. Tak że żeby nas tutaj tak jakby nie „zrobił w konia”, akurat na tych tematach się znam. I panie burmistrzu zrobimy wszystko, żeby jak najwięcej środków wpłynęło tutaj dla Sulechowa, bo wiem że Sulechów zawsze był pokrzywdzony w stosunku do innych gmin. Bo pracowałam i wiem jak były dzielone środki. Dlatego też wszystko zrobię, żebyśmy osiągnęły jak najwięcej środków na teren gminy Sulechów.





Burmistrz Sulechowa Ignacy Odważny: *panie przewodniczący, tu jeszcze na zasadzie podpowiedzi, pan Murkowski jest jeszcze nie zadowolony na pewno bo nie wspomniałem jeszcze o podziale środków na kluby. A o tym wspominał. Proszę państwa – to nie jest proste – tam przyjęliśmy pewną zasadę natomiast ja oświadczyłem, oświadczyłem niektórym, między innymi dla pana Alchimowicza, który młodzieży ma chyba ponad setkę, w strzelaniu, że te pieniądze, które mu brakuje, a brakuje mu według jego wyliczeń 7000 zł, ja mu załatwię. I załatwimy. I dla innych klubów, tych które będą potrzebowały tej pomocy że tak powiem poza tymi pieniędzmi, które są, postaramy się uzupełnić ale nie dla wszystkich. To po prostu się nie uda. Natomiast wiem gdzie te pieniądze znaleźć i tutaj taką deklarację złożyłem bo ja widziałem pracę pana Alchimowicza już poprzednio. Jest to niesamowicie wytrwały człowiek. Z tą młodzieżą chodzi tam na poligon strzelecki i tam trenują, ćwiczą. I to trzeba uszanować, to jest może więcej jak setka tej młodzieży. To jest naprawdę dużo. A poza tym nie ma co ukrywać że to jest taka nieciekawa praca z tą młodzieżą. Bo tutaj należy zachować wszelkie środki ostrożności. Tak, że tutaj jak gdyby obniżając tą subwencję no nie ustrześliśmy się... apetyty rosną proszę państwa, no ostatnio byłem w Kalsku to widziałem wspaniały obiekt dotyczący no zaplecza dla piłkarzy ale tylko chciałem nawiązać do jednego – ale to wszystko wymaga utrzymania. Energii. Obojętnie czy to będzie gaz czy energia elektryczna – tak jest. Ale to wszystko wymaga pielęgnacji żeby te obiekty mogły żyć. Dziękuję.*

Przewodniczący Stanisław Kaczmar: *dziękuję bardzo. I tak wysoka rado z przykrością muszę powiedzieć, że porządek dzisiejszej sesji został zrealizowany.*

#### **Pkt. 12**

#### **zamknięcie obrad sesji.**

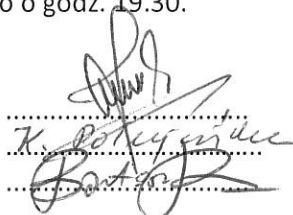
Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad dzisiejszej sesji został zrealizowany. Ogłosił ten fakt poprzez wypowiedzenie formuły „V sesję Rady Miejskiej w Sulechowie ogłaszam za zamkniętą”. Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował wszystkim obecnym za udział w obradach. Obrady sesji zakończono o godz. 19.30.

Protokołowali:

Marian Janusz

Krystyna Połujańska

Bartosz Buda



**Przewodniczący Rady Miejskiej  
w Sulechowie**

  
**Stanisław Kaczmar**